

Na posiedzeniu w dniu 25 bm. Rada Państwa ratyfikowała układ między Polską a Niemiecą Republiką Demokratyczną o współpracy w dziedzinie komunikacji.

Rada Państwa mianowała **Władysława Domagałę** ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Królestwie Laosu; funkcje te będzie pełnił obok stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Demokratycznej Republice Wietnamu, na które został mianowany dnia 8 kwietnia 1971 r.

Rada Państwa powołała płk. **Bogdaną Janę Dzieciolę** na stanowisko prezesa Izby Wojskowej Sądu Najwyższego oraz płk. **Andrzeja Kaszwickiego** i płk. **Henryka Mieczysława Kmiecika** i **Edwarda Olezaka** — na stanowisko sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Wojskowej.

Rada Państwa powołała na stanowisko sędziów w sądach wojewódzkich — 14 osób, w okręgowych sądach ubezpieczeń społecznych — 4 osoby, a w sądach powiatowych — 46 osób.

Na prośbę 49 osób Rada Państwa nadała im obywatelstwo polskie. (PAP)

Jak usprawnić
pracę

POCZTY

— to główny motyw
nowej akcji społecznej

„GŁOSU”

Na str. 3 publikujemy artykuł pt.

„Wzorowa łączność

— Warunek nowoczesności”

Inaugurujący nową

SONDE

dla Czytelników

R. Nixon uda się do Pekinu w marcu?

Utrzymywany długo w tajemnicy termin wizyty prezydenta Nixona w ChRL być może został ujawniony przez 10-letniego syna Henry Kissingera — doradcę prezydenta USA do spraw polityki zagranicznej.

W czasie lotu prezydenckiego „Boeinga” do San Clemente, oświadczył on reporterom, że Nixon uda się do Pekinu w marcu. W momencie gdy Kissinger zajęty był rozmową z dziennikarzami, jego syn wystąpił w roli „nieoficjalnego rzecznika” Białego Domu, za co został zgrany przez swego ojca, który kazał mu powrócić na swoje miejsce w innej części kabiny samolotu. Kissinger, odmówił potwierdzenia wypowiedzi syna. Dodał jednak, że oficjalny rzecznik Białego Domu poinformuje o dokładnym terminie wizyty Nixona w ChRL w najbliższych dniach. (PAP)

Otwarcie Zjazdu DKP

W czwartek przed południem przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP) Kurt Bachmann dokonał otwarcia zjazdu DKP. Odradza on w Hali Kongresowej w Dueseldorfe.

W zjeździe uczestniczyło około 600 delegatów oraz przedstawicieli wielu partii komunistycznych i socjalistycznych.

Kolejny nalot na DRW

Lotnictwo Stanów Zjednoczonych dokonało trzeciego ataku w tym tygodniu na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Rzecznik wojskowy USA w Saigonie podał, że amerykański odrzutowiec zbombardował we wtorek tereny położone o 30 km na północny wschód od przelazu Mu Gia. Samolot uciekł z nalotu na Laos, wystartował on z amerykańskiego lotniskowca stacjonującego w Zatoce Tonkińskiej.

„Jubilat” już w sklepach

Zaloga Zakładów Radiowych „Dora” w Dzierżoniowie otrzymała słowa: zrealizowała podjęte dla uczczenia VI Zjazdu partii

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
26
LISTOPADA
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 281 (8634)
Cena 50 gr

Plany terenowe a zaspokajanie potrzeb ludności

Narada przewodniczących WKPG

W Komisji Planowania przy Radzie Ministrów odbyła się 24 bm. krajowa narada przewodniczących Wojewódzkich Komisji Planowania Gospodarczego. Omówiono główne propozycje projektu planu na 1972 r. na tle wykonania zadań bieżących.

Podkreślając, że podstawowe zadania tego roku zostaną pomyślnie wykonane, I zastępca przewodniczącego Komisji — **Józef Pińkowski**, wskazał na niektóre słabości, wymagające

energicznego likwidowania. Chodzi tu o nie najlepsze relacje ekonomiczne w wielu przedsiębiorstwach i niewłaściwą jeszcze strukturę dostaw rynkowych. Nie wszystkie re-

zerwy są wykorzystywane, toteż w roku przyszłym trzeba będzie tym problemom poświęcić więcej uwagi.

J. Pińkowski przedstawił główne założenia projektu planu koncentrując się na zadaniach rad narodowych. Ustalenia i realizacja planu terenowego są bowiem ważnym czynnikiem, decydującym o zaspokajaniu potrzeb ludności.

Na oblicze tego planu w 1972 r. wpływa zahamowanie regresu w rozwoju budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej i ochrony zdrowia. Niestety rosną koszty budownictwa mieszkaniowego; rady narodowe będą musiały dokonać rewizji wojewódzkich zestawów projektowych i — poza wielkimi ośrodkami — ograniczyć rozmiary budownictwa wysokiego. Te przedsięwzięcia nie mogą w żadnym wypadku obniżyć standardu wykończenia i wyposażenia mieszkań.

Do ważnych dziedzin terenowego

Dokończenie na str. 2

G. Husak na wiecu przedwyborczym w CSRS

Na wiecu przedwyborczym, który odbył się w środę w parku im. Fuczika w Pradze, wystąpił m. in. sekretarz generalny KC KPCz, przewodniczący KC Frontu Narodowego CSRS, **Gustav Husak**.

Gustav Husak podkreślił, że społeczeństwo czeskosłowackie po dwóch latach wysiłków po dejmowanych w celu konsolidacji, wyszło z tej walki zwycięsko. Partia komunistyczna znów stała się organizacją zwaartą i silną. (PAP)

(Na str. 2 — komentarz poświęcony wyborom w CSRS).

Mimo inwazji wojsk sajsjońskich

Ofensywne działania sił wyzwoleniczych Kambodży

Mimo iż wojska reżimu południowowietnamskiego podjęły inwazję we wschodnich rejonach Kambodży, jednak patrioci khmerscy w dalszym ciągu kontynuują z powodzeniem działania w centralnych rejonach kraju przeciwko kambodżańskim oddziałom rządowym.

W czwartek rano partyzanci przeprowadzili kolejny atak rakietowy na lotnisko Pochentong na przedmieściu Phnom Penh. Do chwili obecnej brak jest jednak wiadomości na temat rozmiaru zniszczeń spowodowanych tym ostrzałem.

Równocześnie w centrum miasta odnotowano zamachy bombowe na dwa posterunki policji. W rezultacie wybuchu rany odniosło 11 policjantów. Ponadto bojownicy khmerscy przeprowadzili natarcie rakietowe w nocy z środy na czwartek na oddziały rządowe w pobliżu wioski Toul Leap odległej o 11 km od stolicy. Siedmiu żołnierzy zostało rannych. Starcia odnotowano również na innych terenach przyległych do Phnom Penh. (PAP)

Drugi dzień sesji Rady Najwyższej ZSRR

W czwartek na Kremlu drugi dzień trwały obrady sesji Rady Najwyższej ZSRR poświęcone problemom pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej w latach 1971-75 oraz budżetu kraju na rok 1972. (PAP)

Zima na szlakach kolejowych



Dla kolejarzy zima to zawsze trudny okres. Opady śniegu, mróz — oto wrogowie kolejowych szlaków, utrudniający sprawna komunikację. Ostatnie opady śniegu zmobilizowały znów dziesiątki brygad kolejowych do pracy na torach. Główny obiekt zainteresowania — rozjazdy. Na zdjęciu — jedna z brygad przy pracy. (c)

Fot.
— K. Przychodzki

Czyn zjazdowy

3,6 mln zł wartości • Drzewa dla miasta • Narady produkcyjne

Liczne zakłady Poznania i Wielkopolski realizują zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne, powzięte dla uczczenia zbliżającego się VI Zjazdu PZPR. Aby się zapoznać z realizacją tych zobowiązań, odwiedziliśmy m. in. załogę Poznańskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Modena”. Oto, co o przebiegu czynów przedzjazdowych mówią:

Krzysztof Skrzypczak (I sekretarz KZ PZPR): — Łącznie załoga zadeklarowała się wykonać czyny produkcyjne wartości 3 milionów 682 tys. złotych. Taką bowiem wartość mieć będą futerka, których 2375 sztuk ponadplanowo wykonamy jeszcze do końca tego roku. 700 godzin przepracowaliśmy też w czynie społecznym przy porządkowaniu zakładu. Ponadto załoga naszego oddziału w Rawiczu realizuje zobowiązanie wykonania ponad plan 1175 sztuk odzieży och-

ronnej i roboczej. W czynach społecznych pracownicy z Rawicza przepracowali 500 roboczogodzin. Mielismy pewne kłopoty przy realizacji tych zobowiązań ze względu na nierównomierne dostawy surowców od producentów tkanin. Aktualnie czyny przedzjazdowe w „Modenie” realizowane są w formie tzw. wart produkcyjnych.

Jarosław Marczyński (przewodniczący ZZ ZMS): — 50-osobowy zespół ZMS-owski pracował 3 niedziele, podczas których wyprodukowano ponad 200 sztuk płaszczy damskich wartości ok. 30 tys. zł. Dwie niedziele pracowali też w czynie społecznym członkowie naszej organizacji ze Szkoły Przyzakładowej. Ponadto ponad 200 godzin poświęciliśmy na zadrzewienie parków w dzielnicy Jeżyce (ul. Pułaskiego). Wykonaliśmy również porządkowanie dla oddziałów pełniących warty produkcyjne.

Maria Kujawska (zespół nr 222 pod kierownictwem mistrza Edmunda Szwarca): — Warty produkcyjne rozpoczęliśmy w naszym zespole już w ubiegłym tygodniu. Jest to inicjatywa, która przyczynia się do nieprzerwanej pracy, przekraczając plany produkcyjne oraz dbając o estetyczny wygląd miejsc pracy. Nasze szybsze tempo pracy z kolei zmusza do rywalizacji z kolejkami funkcyjnymi i innymi wydziałami z nami współpracującymi, np. krowojnią. (map)

Odlamek granatu usunięto z serca

Chirurdzy ze szpitala powiatowego w Chojnicach w woj. bydgoskim dokonali ostatnio bardzo śmiałego zabiegu chirurgicznego. Usunęli oni odlamek granatu tkwiący w sercu kilkunastoletniego chłopca.

Dwaj chłopcy z miejscowości Brusy: 14-letni Grzegorz Hope i jego młodszy brat Marek znaleźli granat i zaczęli nim manipulować. W pewnym momencie, kiedy usiłował go rozbić — granat eksplodował. Marek wyszedł z wypadku bez obrażeń, Grzegorz został ciężko porażony. Jeden z odlamków granatu przebił mu pierś i utkwiał w komorze sercowej. Rannego przewieziono niezwłocznie do szpitala powiatowego w Chojnicach. Zespół lekarzy w składzie: dr Teodor Janicki, dr Krystyna Frydrychowicz i dr Marek Marks przyłączył natychmiast do operacji. Trudny zabieg zakończył się sukcesem. (PAP)

26 bm. będzie zachmurzenie duże, okresami większe przejaśnienia, głównie na północnym wschodzie; miejscami opady — początkowo śniegu, przechodzące od północnego zachodu w opady deszczu ze śniegiem lub mroźną mgłą; temperatura maksymalna od minus 2 st. na południowym wschodzie do plus 6 st. na północnym zachodzie.

Wzajemne oskarżenia o prowokacje

Indie i Pakistan w obliczu konfliktu zbrojnego

Z kolejnych informacji napływających z Azji wynika, że na pograniczu indyjsko — pakistańskim wzrasta się wciąż napięcie i dochodzi do starć zbrojnych w różnych rejonach. Obie strony nadal podają odmiennie przyczyny tych wydarzeń.

Strona indyjska mówi o intensywniej działalności partyzantów występujących pod hasłem wyzwolenia Bangla Desz, podkreślając, że nie ma mowy o żadnej zmasowanej akcji wojsk indyjskich, podczas gdy w Pakistanie podtrzymywana

jest wersja, jakoby chodziło o natarcie indyjskich sił zbrojnych na Pakistan Wschodni.

Indyjska agencja prasowa PTI donosiła w czwartek rano, że partyzanci otoczyli pakistańskie wojsko rządowe w miastach Kiszoreganji, Sylhet i Dżessore. Szczególnie ciężkie walki toczą się wokół Dżessore, przy czym tamtejsze lotnisko zostało unieruchomione. Oddziały partyzanckie kontynuują ofensywę i wyzwoliły parę innych punktów. W ciągu minionych 24 godzin wyparły one pakistańskie wojsko rządowe z kilku miejscowości. Równocześnie Pakistańscy ostrzelali z moździerzy pewne rejon pograniczne na terytorium Indii.

Natomiast pakistański rzecznik wojskowy w głównym mieście wschodniopakijskim Dhace utrzymuje, że wojska indyjskie wspierane przez czołgi i artylerię kontynuują ataki na różne sektory Pakistanu Wschodniego. Miały one przy tym ponieść znaczne straty.

Prezydent Pakistanu Yahya Khan oświadczył w czwartek, że sytuacja na pograniczu z

Dokończenie na str. 2

Projekt przyznania niepodległości Rodezji

W Londynie i Salisbury przedstawiono w czwartek po południu uzgodniony plan przyznania niepodległości Rodezji, który przewiduje między innymi ewentualność donieszenia do władzy afrykańskiej większości rodezyjskiej w bliżej nieokreślonej przyszłości. (PAP)

Incydenty w Irlandii

W Irlandii Północnej nie ustają incydenty zbrojne. W miejscowości Lurgan nastąpiła w środę wieczorem eksplozja ładunku wybuchowego. Trzech żołnierzy zostało rannych, jeden z nich zmarł. Incydenty odnotowano także w tym samym czasie w Belfastie i Londonderry. Wojska brytyjskie w ostatnich dniach przeprowadziły tam rewizję domów w dzielnicach katolickich, aresztowano ponad 50 osób.

Stan wyjątkowy w Turcji

Rada Bezpieczeństwa Narodowego Turcji poleciła rządowi przedłużenie na dalsze dwa miesiące stanu wyjątkowego obowiązującego od 26 kwietnia br. w 11 departamentach tureckich, m. in. w Ankarze, Stambule i Adanie. Stan wyjątkowy został wprowadzony w związku z demonstracjami studentów i falą strajków robotniczych.

NRD — Berlin Zachodni

Zakończenie kolejnej rundy rokowań

W czwartek po południu zakończyła się 19 runda rokowań między pełnomocnikami rządu NRD, sekretarzem stanu **Guentherem Kohrtem** oraz Senatu Berlina Zachodniego, dyrektorem Senatu **Ulrichem Muellerem**. Rokowania toczyły się w środę i czwartek na ratuszu Schoeneberg w Berlinie Zachodnim.

Kolejna runda rokowań została wyznaczona na przyszły poniedziałek i odbędzie się w stolicy NRD. (PAP)

Obie strony doszły do porozumienia w sprawie powołania grup ekspertów, które już w piątek podejmą prace w stolicy NRD. (PAP)

W. Scheel w Moskwie

Minister spraw zagranicznych NRD, **Walter Scheel** przybył wczoraj do Moskwy, gdzie przebywać będzie z 5-dniową wizytą oficjalną. (PAP)

zobowiązanie wykonania taniego wysokiej jakości tranzystorowego odbiornika radiowego. 25 bm. pierwsze 500 sztuk „Jubilatów” — taka nazwę otrzymały najnowsze polskie „tranzystory” — wysłano do sklepów ZURIT.

PAP RADIO INF. WY. TELEFONEM
RADIO INF. WY. TELEFONEM PAP
INF. WY. TELEFONEM PAP
TELEFON INF. WY. TELEFONEM PAP
PAP RADIO INF. WY. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WY. TELEFONEM PAP

Trwają SALT

W czwartek odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA na rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Spotkanie — czwarte od chwili rozpoczęcia 6 sesji SALT — odbyło się w gmachu ambasady amerykańskiej w Wiedniu i trwało 2 godziny. Rokowania — jak wiadomo — są tajne.

Formowanie rządu w Belgii

Były premier Belgii **Gaston Eyskens** wyraził zgodę na sformowanie

Poselskie spotkania na Pałukach

Wczoraj przebywali w powiecie węgrowskim posłowie na Sejm z gnieźnieńskiego okręgu wyborczego.

Przed południem posłowie Wacław Koral, Czesław Sypniewski, Janina Szczerbaciuk i Franciszek Szczerbal spotkali się z aktywnym społeczno-gospodarczym powiatu. Głównymi tematami wielogodzinnej dyskusji były: dotychczasowa realizacja programu wyborczego oraz potrzeby i ambicje Pałuk, rozpatrywane pod kątem przygotowywanego planu pięcioletniego.

W godzinach popołudniowych posłowie Janina Szczerbaciuk i Franciszek Szczerbal odbyli spotkanie z wyborcami w Wągrowcu, poświęcone głównie sprawom tego miasta, natomiast posłowie Czesław Sypniewski i Wacław Koral w Damasławku i Gołanicy. (ZSZ)

Misja OJA przedłożyła propozycje Izraelowi

W czwartek przed południem odbyło się spotkanie przywódców izraelskich z 4-osobową misją Organizacji Jedności Afrykańskiej, która bada możliwości pokojowego rozwiązania kryzysu bliskowschodniego. Misja — według informacji AFP — miała przedstawić przywódcę izraelskim propozycje identyczne do zaproponowanych Egipcjom, w sprawie wznowienia misji ambasadora Jarringa. Izrael — jak podaje AFP — zobowiązał się udzielić na nie odpowiedzi natychmiast po posiedzeniu rządu, które odbędzie się w niedzielę.

Kairski dziennik „Al-Ahram” poinformował w czwartek, iż Egipcjanie przekazali misji Organizacji Jedności Afrykańskiej odpowiedzi na postawione przez nią pytanie jeszcze przed odjazdem czterech wysłanników afrykańskich z Kairu. (PAP)

Dziś w Poznaniu

Ogólnopolskie Seminarium Spółdzielczości Studenckiej

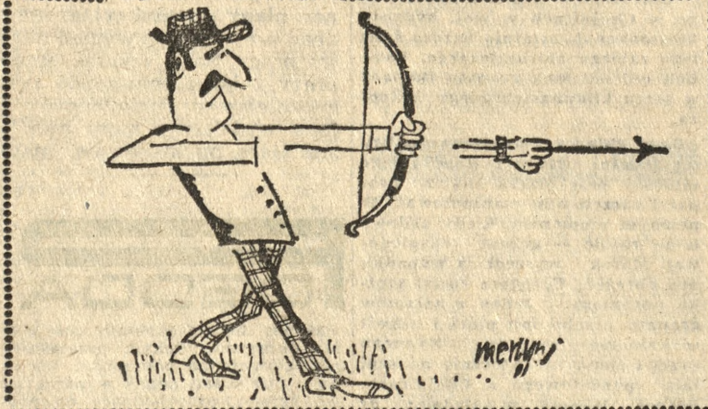
W Poznaniu rozpoczynają dzisiaj obrady uczestnicy Ogólnopolskiego Seminarium Spółdzielczości Studenckiej. Powierznie organizacji tego seminarium Poznaniowi, jest dowodem uznania dla 10-letniej działalności Studenckiej Spółdzielni „Akademik”.

Warto przypomnieć, że spółdzielnia ta w chwili, gdy rozpoczęła swą działalność pełniła skromną rolę Biura Pośrednictwa Pracy, a obecnie wykonuje już bardzo skomplikowane zlecenia. Studenci zajmują się m. in. pomiarami elektrycznymi i ciepłymi, inwentaryzacją i paszportyzacją maszyn i urządzeń, cyklinowaniem i malowaniem parkietów czy też pracami ogrodniczo-rolniczymi, plastycznymi i dekoracyjnymi lub porządkowo-transportowymi.

Pod względem wielkości obrotów „Akademik” zajmuje drugie miejsce wśród studenckich spółdzielni w kraju. Co roku za pośrednictwem Spółdzielni do kieszeni ok. 8 tys. studentów pracujących w „Akademiku” trafia 18 mln zł.

Bogate doświadczenia „Akademika” będą punktem wyjścia, do dyskusji na seminarium. Dzisiaj wygłoszone zostaną referaty poświęcone m. in. pracy studentów na rzecz gospodarki narodowej w niektórych krajach socjalistycznych

HUMOR I SATYRA



2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
26 XI 1971 Nr 281 (8634)

Mniej formalnych barier większe efekty

Ograniczenia niezyciowych przepisów

Niezyciowe przepisy utrudniające ludziom pracę, iniepty, lub po prostu pogarszające samopoczucie wciąż pokutują jeszcze w wielu dziedzinach naszego życia. Ostatnio jednak widać coraz energiczniejsze zabiegi, aby formalności, na które tak narzekamy w codziennej pracy, zniknęły szybciej z naszej praktyki. Co pod tym względem przyniosły ostatnie miesiące i tygodnie? Dziennikarze PAP podają kilka przykładów z niektórych resortów:

Ministerstwo Komunikacji: rozstrzygnięto ważną sprawę, powodującą dotychczas wiele niezadowolonych — ujednolicono pracownikom PKP dodatek za służbę nocną.

Pozornie drobne zarządzenie typu organizacyjnego znacznie ułatwiło klientom kolei nadawanie przesyłek. Dotychczas zamawianie wagonów i opłaty za transport załatwiano odrębnie. Obecnie kontrahent ma do czynienia tylko z jednym przedstawicielem — PKP.

Ministerstwo Żeglugi: sporo zdenerwowania sprawiał obowiązek do niedawna system polegający na tym, że przy każdym odwiedzeniu marynarza na statku stojącym w porcie, jego rodzina musiała stać się o jednorazową przepustkę. Obecnie rodziny nie otrzymują już przepustki upoważniającej do wchodzenia na statek przez cały okres jego pobytu w porcie.

Obrady delegacji KRL-D i Korei Płd.

W Panmunjongu toczą się wstępne rozmowy między delegacją Towarzystwa Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej. Odbyło się 10 posiedzenie.

Delegacja południowokoreańska nadal powstrzymuje się od wyrażenia zgody na porządek obrad zasadniczych negocjacji, na którym znajdowałyby się nie tylko problemy poszukiwania i spotkań członków rozdzielonych rodzin, lecz również problemy ich krewnych i przyjaciół oraz sprawy wzajemnych wizyt i wymiana korespondencji. (PAP)

W tym 5-leciu 22 nowe hotele komunalne

22 nowe hotele zamierza uruchomić w bieżącym 5-leciu resort gos podarki komunalnej. Większość hoteli zlokalizowana została w mniej zwinionych powiatowych, a roz winiętych przemysłach, bądź ożywionym ruchu turystycznym.

Na budowę tych nowych obiektów zamierza się przeznaczyć prawie trzy razy więcej środków niż w latach 1966-70. W efekcie liczba miejsc w miejskich hotelach podległych gospodarce komunalnej powiększy się o ponad 5 tys. O no we hotele wzbogaca się m. in.: Ostrowiec, Gniezno, Pila, Konin, Olsztyn, Olsztyń, Głogów, Oleśnica, Łódź, Zdrój, Legnica i Ilawa. PAP

W tym 5-leciu 22 nowe hotele komunalne

22 nowe hotele zamierza uruchomić w bieżącym 5-leciu resort gos podarki komunalnej. Większość hoteli zlokalizowana została w mniej zwinionych powiatowych, a roz winiętych przemysłach, bądź ożywionym ruchu turystycznym.

Na budowę tych nowych obiektów zamierza się przeznaczyć prawie trzy razy więcej środków niż w latach 1966-70. W efekcie liczba miejsc w miejskich hotelach podległych gospodarce komunalnej powiększy się o ponad 5 tys. O no we hotele wzbogaca się m. in.: Ostrowiec, Gniezno, Pila, Konin, Olsztyn, Olsztyń, Głogów, Oleśnica, Łódź, Zdrój, Legnica i Ilawa. PAP

Odziesiąty serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

W debacie rozbrojeniowej

Negatywny głos ChRL

Na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ dobiega końca dyskusja nad propozycją radziecką w sprawie zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej. Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ za brali już na ten temat głos przedstawiciele 44 krajów.

Ten ważny problem, jak podkreślają delegaci, jest nadal wczaj aktualny w związku z niebezpieczną sytuacją na świecie, wywołaną kontynuowaniem wyścigu zbrojeń. Zabierając głos w dyskusji przedstawiciele wielu krajów wyrażają aprobatę dla radzieckiej inicjatywy.

W całym innym duchu utrzymane było oświadczenie przewodniczącego delegacji chińskiej, wiceministra spraw zagranicznych ChRL, Ciao Kuang-hua. Wywodził się on przeciwko propozycji radzieckiej w sprawie zwolnienia konferencji rozbrojeniowej i proponował, aby Zgromadzenie Ogólne nie głosowało na bieżącej sesji nad propozycją radziecką.

Z kolei zabrał głos stały przedstawiciel ZSRR przy ONZ Jakub Malik, który zwrócił uwagę na bezskuteczność wysiłków chińskiego delegata, zmierzających do wypaczenia sensu polityki ZSRR w dziedzinie rozbrojenia. (PAP)

Aktualne zadania mleczarstwa

Więcej produktów na rynek

Pod przewodnictwem inż. Tadeusza Kościuszki odbył się wczoraj w Poznaniu VI Zjazd delegatów spółdzielczości mleczarskiej województwa poznańskiego.

Z materiałów przedstawionych zjazdowi wynika, że w okresie minionego pięcioletniego skup mleka systematycznie wzrastał — z 508 mln. litrów w 1966 r. do ponad 526 mln. litrów w 1970 roku. Niska stopnia dynamika wzrostu do staw mleka tłumaczy się m. in. tym, że w ostatnich dwóch latach (1969 i 1970) brakowało rolnikom pasz własnych na skutek suszy oraz zatrzymywania mleka na cele paszowe. Wzrosła również w tym okresie liczba członków spółdzielni mleczarskich osiągając na koniec

Piszemy poprawnie:

Republika Zair

W związku z oficjalną zmianą nazwy państwa Demokratyczna Republika Kongo (Kongo-Kinshasa) na Republikę Zair informuje się, że zgodnie z zarządzeniem władz tego kraju na wszelkiej korespondencji i przesyłkach tam kierowanych winna być uwidoczona nowa nazwa państwa, która w języku francuskim brzmi „Republique du Zaire” (uwaga: dwie kropki nad literą I).

Początek oraz inne urzędy i instytucje w Republice Zair nie będą przyjmować korespondencji, której adres zawiera starą nazwę państwa. (PAP)

Wybory w CSRS

jako ważne wydarzenie polityczne.

Podstawowe przygotowania do wyborów listopadowych zostały w zasadzie zakończone. Dzięki aktywnej postawie członków podstawowych organizacji partyjnych, organizacji zjednoczonych we Frontie Narodowym i ochotniczych komitetów obywatelskich różnych szczebli, wybory zostały doskonale zabezpieczone od strony administracyjnej i technicznej. Dobiegł też końca okres zgłaszania i wysuwania kandydatów, spotkań przedwyborczych, dopracowania i prezentowania programów oraz kampanii, której celem było wyjaśnienie sensu tegorocznych wyborów.

Pomyślny przebieg tego etapu przygotowań ma bardzo ważne znaczenie społeczno-polityczne, albowiem resztki rozbitych i zwyciężonych sił prawicowych i antysocjalistycznych, przy wydatnej pomocy spoza kraju, próbowały podważyć wiarę i zaufanie obywateli do polityki KPCz oraz obniżyć znaczenie wyborów dla dalszego, socjalistycznego rozwoju CSRS. Posługiwano się przy tym starymi i już tymi argumentami o „niedemokratyczności” wyborów w krajach socjalistycznych, glo-

Usprawnienia kontroli tematem narady w KW PZPR

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyła się wczoraj narada poświęcona usprawnieniu działalności organów kontroli, rewizji, inspekcji i lustracji. Obok licznych przedstawicieli tych organów w obradach brał udział m. in. sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — Romuald Sobolewski i naczelnik Wydziału Organizacyjno-Prawnego Najwyższej Izby Kontroli — Tadeusz Owczarek.

Zarówno w referacie przewodniczącego Delegatury NIK w Poznaniu — Cezarego Sobczaka jak i w dyskusji podano wiele przykładów świadczących o niezadowalającym, a niekiedy wręcz słabym, funkcjonowaniu organów kontrolnych. Zruty-nizowanie, formalizm, brak wnikliwości, niedostatek wiedzy fachowej pracowników organów kontrolnych prowadzą do takich sytuacji jak w Czarnkowie, gdzie mimo dwukrotnych rewizji przeprowadzonych w Przychodni Obwodowej nie ujawniono nadużyć, chociaż w rzeczywistości były i polegały na zagarnięciu 632 tys. złotych.

Nie dość sprawne funkcjonowanie kontroli niepokoi tym bardziej, że przestępczość gromadząca nie wykazuje tendencji malejących. Nadal poważnymi problemami są również marnotrawstwo, niegospodar-

ność, łamanie dyscypliny pracy i dyscypliny finansowej.

Na zakończenie narady zabrał głos sekretarz KW — Cz. Kończal, który omówił m. in. rolę organów kontroli jako instrumentu racjonalnej polityki kadrowej. Sekretarz KW podkreślił również potrzebę współdziałania kontroli społecznej z kontrolą wyspecjalizowanych organów. (y)

Rozmowy gospodarcze ZSRR — USA

Minister handlu zagranicznego ZSRR Nikołaj Patoliczew i minister handlu USA Maurice Stans kontynuowali w czwartek wymianę poglądów w sprawie rozwoju radziecko-amerykańskich stosunków handlowo-gospodarczych. W piątek minister Stans udaje się w trzyniedniową podróż po Związku Radzieckim. Odwiedzi on stolicę Azerbejdżanu — Baku i stolicę Gruzji — Tbilisi. Minister Stans spędzi dwa dni w Leningradzie. (PAP)

Indie i Pakistan

Dokończenie ze str. 1

Indiami doprowadzila stosunki pakistańskie — indyjskie do punktu wrzenia. Oskarżył on Indie o „agresję” i oznajmił, że Pakistan będzie bronił swej integralności terytorialnej ze wszystkich sił, jeżeli wybuchnie otwarty konflikt zbrojny z Indiami.

Indyjska agencja prasowa PTI podaje, że armia pakistańska ostrzelała jedną z wiosek indyjskich w zachodnim Bengalu w wyniku czego zabitych zostało pięciu Hindusów, a 28 odniosło rany. Incydent miał miejsce w czwartek rano. PAP

Delegacja ChRL w Pakistanie

Do Rawalpindi (Pakistan) przybyła w środę z Pekinu 12-osobowa delegacja rządowa ChRL. Na jej czele stoi minister przemysłu maszynowego ChRL Li Szuej-cing. (PAP)

Plany terenowe

Dokończenie ze str. 1

działania zalicza się także gospodarce komunalnej. Znaczenie zwiększone środki przeznaczone będą przede wszystkim na wodociągi i kanalizację, drogi i system ciepły. J. Piłkowski podkreślił następnie potrzebę doskonałej koordynacji terenowej — zwiększania odpowiedzialności rad narodowych za kształt rozwoju gospodarki w swoim rejonie.

Problemy inwestycji i budownictwa wysunęły się na plan pierwszy i w wypowiedziach dyskutantów. Zwracano uwagę, że rady narodowe nie mają jeszcze w ręku wszystkich instrumentów koordynacji terenowej. Ich wpływ na decyzje inwestycyjne resortów jest często minimalny. Wskazywano na potrzebę doskonałego bilansowania planu inwestycyjnego z terenowymi możliwościami wykonawczymi — przedsiębiorstw. Z krytyką spotkała się praktyka cięcia inwestycyjnych, dotyczących drobnych, lecz potrzebnych ludności obiektów. Krytykowano równocześnie przewlekłe tempo realizacji inwestycji służby zdrowia i handlu.

Dyskusję podsumował przewodniczący Komisji Planowania, wicepremier Mieczysław Jagielski, podkreślając, że zadania na rok przyszły są konsekwentnym kontynuowaniem polityki gospodarczo-społecznej, zapoczątkowanej na VII i VIII Plenum KC. (PAP)

Pogrzeb S. Ryby

W Rzeszowie odbył się 25 bm. pogrzeb sekretarza rzeszowskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, delegata na VI Zjazd partii — Stanisława Ryby. W uroczystościach pogrzebowych obok najbliższej rodziny zmarłego wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR: — Jan Szyslak i Władysław Kruczek. (PAP)

JIRZI SVOBODA

Rubryki ocen i życie

Różnie ocenia się u nas ludzi, nierzadko — po pozorach. Ileż to razy sły-
szalem opinie o jakimś szefie, że z niego „swój chłop” — każdemu rękę poda, pierwszy się robotnikowi ukloni, bywa, że podwiezie kogoś samocho-
dem. Ten sam człowiek mógł legitymować się miernymi efek-
tami pracy kierowanego przez siebie zakładu — a jednak towarzyszyła mu przyjaźń
na aura. I vice versa: do ener-
gicznego dyrektora przedsię-
biorstwa, mogącego poszczę-
ścić się bezspornymi osiągnię-
ciami, skutkiem ignorowania
przezeń tego, co zwykliśmy o-
kreślać mianem „trzymania z
ludźmi” — przywiera opinia
negatywna.

Sporo zrobiono w ostatnich
latach, a przede wszystkim w
w tym roku, by opinie o lu-
dziach, zwłaszcza z grona kadr
kierowniczych, zobiektywizo-
wać; by unikać dowolności w
ocenach, uczynić je porówny-
walnymi i możliwie wszech-
stronnymi. Dość szeroko roz-
powszechniła się w związku z
tym, w co większych fabry-
kach czy instytucjach, prakty-
ka opiniowania pracowników
z pomocą arkuszy z ocen. Arkusze
te w przeciwieństwie do znanych
ankiet osobowych, pomyślane są
nie jako narzędzie do oceny, lecz
jako coś w rodzaju rozbudowanego
wywiadu o cechach, umiejętno-
ściach i predyspozycjach oce-
nianego.

Są owe ankiety — opinie istot-
nym krokiem naprzód w po-
równaniu ze sporządzaniem
formalistycznych charakterystyk
pracowniczych, nierzadko
opartych na tak zwanym
wycieczu urzędników działów
kadr. Nie znaczy to, by zbęd-
ne już było dalsze doskonalenie
metod ocen. Zalecania w tej
mierz padły w toku niedawnej
Konferencji Wojewódzkiej PZPR
w Poznaniu. Wytyczne na VI Zjazd
partii zawierają szereg uwag na
ten temat. Proponuje się przy-
jąć za podstawowe kryterium
oceny szefa danej placówki —
wyniki przez nią uzyskiwane.
Wspomniano przy tym, iż
należy w tym celu zróżnicować
kryteria oceny efektów ekono-
micznych i społecznych, umożli-
wiającej skonkretyzowanie
opinii o pracy ocenianego.

Tadeusz Kochanowicz, po-
dejmuje ten problem na łamach
„Życia Warszawy” (11 bm.),
opowiada się za bardziej „długodystansową” oceną
działalności kierowników czy dy-
rektorów; dowodzi, że określo-
ne kroki, podejmowane dla po-
rawy efektów, częstokroć nie
mogą przynieść dobrych rezul-
tatów już za miesiąc, czy
kwartał. Przeświadczenie, że
będzie się ocenianym wkrótce
— może oddziaływać hamująco
na inicjatywę kadry kie-
rowniczej, dotyczącej długofa-
lowych zamierzeń — na rzecz
doraźnych, z niekorzyścią dla
interesu społecznego. Ten sam
autor zwraca uwagę na kapi-
talną kwestię z zakresu opi-
niowania: by nie dyskwalifi-

kować ludzi za jednostkowe
potknięcia — w oderwaniu od
całości rezultatów ich pracy.
Rzecz w tym, iż obawa przed
negatywnym zakwalifikowa-
niem przez zwierzchników
takich lub innych posunięć,
może paraliżować żywszy po-
stęp — organizacyjny, techni-
czny, socjalny.

Wracając do ankiet — opi-
nii: ich zaletą jest dążność do
obiektywnego ujęcia w rubry-
ki osobowości ocenianego; wa-
dą — nieunikniony schematyzm
oraz niedostatek precy-
zji, a także niepełna porówny-
walność poszczególnych for-
mularzy.

Jest na przykład w każdym
arkuszu ocen rubryka — pyta-
nie: „czy (pracownik) podnosi
kwalifikację”. Ładnie to wy-
gląda u kogoś, kto akurat
kształcił się zaocznie. Ale już
u osoby z wyższym wykształ-
ceniem, nawet z doktoratem i
znajomością dwu języków —
odpowiedź „nie” w omawianej
rubryce zda się pobrzmiwać
pejoratywnie.

Twórcy niektórych arkuszy
poszli drogą maximum, inni
obrali kierunek mini. Zetkną-
łem się z podobnym pytaniem,
dotyczącym umiejętności pracy
z ludźmi, na które w jed-
nej ankiecie proponowano od-
powiedzi: „bardzo dobrze
współpracuje” — „współpra-
cuje dobrze” — „nie potrafi
współpracować”, a w drugiej
rzecz stopniowano, poczynając
od „współpracuje dostatecz-
nie” — „współpracuje niedo-
statecznie”, wreszcie również
„nie potrafi współpracować”.

Gdy się przyjrzyeć wnikliwie
praktycznemu stosowa-
niu ankiet — opinii, nie brak
tam również luk, zmuszają-
cych do formułowania nieraz
nazbyt pochlebnych ocen, a
nieraz zaniżonych, ponieważ
takie a nie inne możliwości od-
powiadania sugerują rubryki.

Pole do znacznej dowolności
oceny stwarza pytanie o postawę
moralną pracownika. Czy
wpis: „bez zastrzeżeń” — „od-
powiada ocenie wysokiej, czy
też dostatecznej tylko? Rzecz
w interpretacji, przy której ła-
two o dowolność.

Ale ocenianie to tylko część
problemu, któremu na imię: po-
lityka kadrowa. Wiele istot-
nym elementem składowym
owej polityki jest awanso-
wanie.

Partijny dokument przed-
zjazdowy mówi po prostu o po-
trzebie szerszego otwierania
drog awansu wszystkim
zdolnym i ofiarnym ludziom
pracy. Podkreśla się przy tym
konieczność stwarzania możli-
wości posuwania się naprzód
młodzieży, kobietom, bezpartyj-
nym. Podejmując te wskaza-
nia, Komitet Wojewódzki PZPR
w Poznaniu przygotowuje dłu-
gofalowy program pracy z ka-
drami, uwzględniający sprawy
tzw. rezerwy kadrowej, awanso-
wania (zawodowo i społecznie)
kadr robotniczej z dużych za-
kładów, przeciwdziałania mar-
notrawieniu ludzkich zdolności
i kwalifikacji.

Co zaś do nazwy nowego ga-
tunku kawy, która — zdaniem
naszego czytelnika mogłaby
być bardziej polska — Zjed-
noczenie tylko pozornie zajęło
stanowisko. W jego piśmie czy-
tamy:

„O wyborze krytykowanej
nazwy dla omawianej kawy za-
decydowało uzgodnione stanowi-
sko handlu i przemysłu, które u-
znało propozycję wzięcia nazwy
z kierunkiem geograficznym im-
portu za niecelowe w związku z
możliwością zmian tego kierun-
ku, co wiązałoby się z konieczno-
ścią wyboru nowej nazwy. Nazwa
„Ideal” to ewentualność wyklucza-
jąca równocześnie charakterysty-
kę w skali wartości jakościowe dostar-
czanego na rynek ekstraktu ka-
wy”.

Rozumiemy te intencje, jed-
nak przecież wszystko to nie
wyklucza tego, że można było
zapropozować nazwę bardziej
polską. I o to nam chodziło, a
nie o to, z czego tłumaczy się
Zjednoczenie. (—)

Jak istotne są to sprawy,
tego dowodzi praktyka. Nie-
dość przemyślane awansowanie
kogoś, a nieraz zgola przypad-
kowe, w zestawieniu z pomi-
niem ludzi na wyróżnienie za-
sługujących — jest przyczyną
frustracji pojedynczych osób a
nieraz środowisk, przyczyną
nadwężenia zaufania spo-
łecznego do rozwiązywania
kierujących.

W polityce kadrowej liczą się
wszakże nie tylko pojedyncze
posunięcia, lub wycinki działa-
nia. Pierwszoplanową sprawą
są jej ogólne założenia
i oraz to, co sztapowem
zwykło się określić jako atmo-
sferę. Chodzi więc przede
wszystkim o traktowanie poli-
tyki kadrowej w sposób nie do-
rażny, przydanie jej należnej
rang i cech względnej sta-
łości, uwolnienie od zrygzków.
Jednym słowem o politykę ka-
drową, zdającą egzamin w kon-
frontacji z odczuciami opinii
społecznej.

W Wytycznych na VI Zjazd
partii, jest sugestia, by zapew-
nić stabilizację dobrych kadr
kierowniczych — a zarazem
planowy, racjonalny ruch lu-
dzi wewnątrz branż, galezi go
spodarki, poza tym pomiędzy
aparatem gospodarczym, pań-
stwowym i partyjnym. Wytycz-
ne mówią także o konieczności
wycyfowania ludzi, nie mogą-
cych wykazać się dobrymi re-
zultatami pracy. Do tych gene-
ralnych wskazań Juliusz Pę-
giel na łamach „Prawa i Ży-
cia” (nr 23) dorzuca propozycję,
by dokonywać rotacji kadr mię-
dzy organami centralnymi a te-
renowymi, dla lepszego zorien-
towania pracowników różnych
ogniw zarządzania w specyfice
działania „na dole” i „u góry”.

Nie ma to mieć nic wspólnego
z tzw. karuzelą kadrową,
czyli przesuwaniem na równo-
rzędne (a bywało, że i wyższe)
stanowiska nieudolnych, czy
skompromitowanych dyrekto-
rów, bądź urzędników. „Karu-
zela” jest nie do pogodzenia z
rzetelną pomyślaną polityką
kadrową. Natomiast na pew-
no istotną jej częścią składo-
wą musi się stać dobrze prze-
myślana formuła odchod-
zenia ludzi z kierownic-
czych stanowisk, humanitarna,
pozwalająca ludziom zacho-
wać twarz, umożliwiającą zre-
zygnowanie z funkcji, którym
ktoś zwyczajnie nie może spro-
stać.

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

Książki ze znakiem Ratusza poznańskiego

Książki z szeroko rozumianej
dziedziny publikacji
społeczno-politycznej (a
więc historyczne prace nauko-
we i popularno-naukowe, publi-
kacje z zakresu nauki o pań-
stwie i prawie, filozofii, socjolo-
gii, prace poświęcone aktual-
nym sprawom życia politycz-
no-społecznego, gospodarczego
bądź kulturalnego) stanowiły
zawsze i stanowią nadal przed-
miot pierwszoplanowej, szcze-
gólnej troski poznańskiej ofi-
cyn wydawniczej.

Wydawnictwo Poznańskie z
każdym rokiem rozszerza krag
tematyczny tego typu literatury;
coraz poważniejszy udział
w tym dziele produkcji wydaw-
niczej ma — obok książek po-
święconych problematyce histo-
rii najnowszej, tkwiącej prze-
cież głęboko w aktualnych
sprawach naszego życia spo-
łeczno-politycznego, gospodarczego
i kulturalnego — literatura
ściśle społeczna i polityczna.

O tym, jak dużą wagę do u-
powszechniania tego typu litera-
tury przywiązuje poznański
wydawca, świadczy następująca
dane: książki społeczno-polity-
czne w edytorstwie dorobku
piętnastu lat pracy wydawnic-
twa stanowią w przybliżeniu
40 proc. ogólnej liczby wyda-
nych tytułów i około 50 proc.
arkuszy wydawniczych całej
produkcji wydawnictwa w la-
tach 1957-1971.

Nasza społeczna sonda: POCZTA

Wzorowa łączność — warunek nowoczesności

Poczta, to obok kolei, największe
przedsiębiorstwo usługowe. U nas w
kraju liczy sobie ponad 400 lat... W
historii istnienia zapisała na koncie wiele
chlubnych kart. Dzisiaj działalność tej in-
stytucji różni się oczywiście w sposób za-
sadniczy od tej choćby sprzed pół wieku.
Jest to bowiem działalność o wiele bar-
dziej powszechna i bardziej złożona.

Z pocztą mają codzienny kontakt wła-
ściwie wszyscy. Jej zakres zadań wzrósł
niepomniernie. Pocztę należy też oddać li-
czne sukcesy i poczynania usprawniające.
Niemniej nie brak nienależycie funkcyj-
nujących dziedzin łączności. Jeśli np. in-
stytucja ta syczy się powiększaniem i au-
tomatyzowaniem sieci telefonicznej — to
zarazem trzeba stwierdzić, że postęp w tej
dziedzinie jest zbyt powolny. Nie służy też
usprawnianiu porozumiewania się ludzi
żółwie tempo rozwoju sieci telefonów pu-
blicznych. Trudno uznać za „normalkę”
zbyt długi termin doręczenia przesyłek,
zwłaszcza w rejonach wiejskich, w tym
szczególnie gazet. Daje się klientom we zna-
ki oczekiwanie przed pocztowymi okien-
kami.

Inny mankament, to nieregularność
przebiegu przesyłek pocztowych. Jeśli kie-
dyś było np. wiadomo, że list w Poznaniu
powinien dotrzeć do adresata w ciągu je-
dnego dnia, a do Warszawy powinien dojść
w ciągu dwu dni, to obecnie z tymi ter-
minami bywa różnie. Dotyczy to również
expressów i depeesz.

Podobnych niedomagań w pracy Poczty
można wyliczyć więcej. Nie znaczy to
wszakże, że działanie tej instytucji nace-
chowane jest tylko usterkami. Takie mu
twierdzenie zaprzecza codzienna ofiarna
praca wielotysięcznej rzeszy pracowników
pocztowych we wszystkich placówkach i
dziedzinach tego największego wykonaw-
cy naszych licznych zleceń. Przykłady tej
ofiarności i pracowitości niejednokrotnie
ukazywaliśmy na naszych łamach, przy
różnych okazjach.

Nie można jednocześnie zaprzeczyć,
że samymi najlepszymi chęciami nie da się
pokonać przeszkód i oporów. A te w pra-
cy Poczty występują na każdym kroku.
Niewiele bowiem uczyniono do tej pory by
ułatwić pracę doręczycielom, by bezpiec-
niejsza była służba tych, którzy w swych
torbach noszą często znaczne kwoty pie-
niężne. Nie ma nic wspólnego z nowoczes-
nością praca wielu funkcjonariuszy poczt-
owych w terenie.

Nie jest też dobrze z wyposażeniem wie-
lu placówek pocztowych (wagi, maszyny
elektryczne do liczenia itp.). Szczególnie
dotyczy to małych urzędów, tak w Pozna-
niu, jak i w samym województwie. Nie
zawsze możemy też — my, klienci — być
zadowoleni z wyglądu niektórych urzędów

pocztowych. A i warunki socjalne w sze-
regu placówek wymagają rewizji, by
personel mógł z nich korzystać z pełną sa-
tisfakcją. Zastrzeżenia budzi także trans-
port dla przesyłek pocztowych, zarówno
listów, jak i paczek. Tabor samochodowy
jest często zbyt szczupły i mało sprawny.

Różne są przyczyny niedomagań, jakie
— w skrócie — staraliśmy się przytoczyć.
Na pewno jedną z nich są kłopoty kadro-
we, na jakie Poczta natrafia. Być może
przestarzałe są tarify, nie pozwalające na
szerokie wprowadzanie nowoczesności w
pracę Poczty. A z tarify wiąże się tak-
że warunki bytowe samych pocztowców.
Wszystko to są niewątpliwie sprawy nie-
nowe, znane, ale pora i z takich przyczyn
zdać sobie sprawę. Jeśli Poczta ma dzia-
łać lepiej, sprawniej, co w nowoczesnym
organizmie społeczno-gospodarczym pań-
stwa jest nieodzowne, to i ta newralgicz-
na sprawa powinna być w przyszłości za-
łatwiona. Możliwie wszechstronnie. Łącz-
ność trzeba bowiem przyrównać do krwi-
biegu, podobnie jak sieć dróg kołowych. A
bez dobrego krwiobiegu nie może być mo-
wy o zdrowym organizmie.

Także Wytyczne na VI Zjazd PZPR mó-
wią o potrzebie rozwijania łączności,
wskazują na konieczność usprawniania
łączności pocztowej we wszystkich jej for-
mach.

Działanie Poczty budzi sporo krytycz-
nych uwag społeczeństwa. Jakże są przy-
czyną niedomagań, co je powoduje, jak
wybrać z wyrażonego impasu, w jakim
znalazła się ta instytucja, jak zlikwidować
słabe punkty, wreszcie — jakie dobre po-
mysły i zmiany zastosować i następnie u-
powszechnić? — Oto tylko kilka pytań,
jakie kierujemy do naszych Czytelników
w Poznaniu i poza nim.

W celu ujawnienia źródeł, przyczyn i
skutków wadliwego działania Poczty, dla
poprawy jej funkcjonowania i upowszech-
nienia dobrych organizacyjnych rozwią-
zań — ogłaszamy kolejną sondę z hasłem
wywoławczym: „POCZTA”.

Piszcie do nas, telefonujcie. Prosimy o
uwagi i spostrzeżenia. Najbardziej umoty-
wowane postulaty, najtrafniejsze propozy-
cje — drukować będziemy na łamach
„Głosu”.

Uwagi do naszej sondy prosimy kiero-
wać pod adresem: „Głos Wielkopolski”,
Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Prosimy
na kopercie dopisać: „Sonda”.

Dla tych Czytelników, których uwagi i
sygnały bądź propozycje zostaną wyko-
rzystane (mamy nadzieję, że nie zabrak-
nie pośród nich również samych pracow-
ników Poczty) przygotowaliśmy nagrody
w postaci 6 budzików. Nagrody będą roz-
losowane pod koniec naszej kampanii pra-
sowej. Jej podsumowanie przewidujemy
na połowę stycznia 1972 roku.

Czekamy na Wasze uwagi! Przekazujcie
swoje spostrzeżenia, opinie i propozycje.
Dopomoga one także Dyrekcji Okręgowej
Poczt i Telekomunikacji w rozeznaniu
występujących jeszcze niedomogów orga-
nizacyjnych, a następnie w opracowaniu
planu poprawy sytuacji tam, gdzie to naj-
bardziej potrzebne.

EUGENIUSZ COFTA

Echa naszych publikacji

„Marago” i „Ideal-cafe”

List naszego czytelnika M.
W. w sprawie cen kawy „Ide-
al cafe” („Głos z 30. IX. br.) i
uwagi na marginesie wyjaśnie-
nia Państwowej Komisji Cen
(„Głos” z 12 bm.) skłoniły do
nadesłania wyjaśnienia także
Zjednoczenie Przemysłu Kon-
centratów Spożywczych miesza-
jące się w Poznaniu. Jego
dyrektor naczelny — Edward
Grześkowiak zapewnia, że
przemysł już zadbał i będzie
dbać w przyszłości o to, by o-
becnie znajdującą się w sprze-
dazy rozpuszczalna kawa ko-
lumbijska nazwana „Ideal
cafe” nie była niższej jakości
niż „Marago”. Jednocześnie
chcielibyśmy odnotować to
zdanie wyjaśnienia Zjednocze-
nia, w którym potwierdzono
uwagę naszego czytelnika co
do smaku nowego gatunku ka-
wy. Kawa kolumbijska — jak
pisze dyrektor Zjednoczenia —
tylko nieznacznie różni się w
smaku od kawy „Marago”.

Co zaś do nazwy nowego ga-
tunku kawy, która — zdaniem
naszego czytelnika mogłaby
być bardziej polska — Zjed-
noczenie tylko pozornie zajęło
stanowisko. W jego piśmie czy-
tamy:

„O wyborze krytykowanej
nazwy dla omawianej kawy za-
decydowało uzgodnione stanowi-
sko handlu i przemysłu, które u-
znało propozycję wzięcia nazwy
z kierunkiem geograficznym im-
portu za niecelowe w związku z
możliwością zmian tego kierun-
ku, co wiązałoby się z konieczno-
ścią wyboru nowej nazwy. Nazwa
„Ideal” to ewentualność wyklucza-
jąca równocześnie charakterysty-
kę w skali wartości jakościowe dostar-
czanego na rynek ekstraktu ka-
wy”.

Rozumiemy te intencje, jed-
nak przecież wszystko to nie
wyklucza tego, że można było
zapropozować nazwę bardziej
polską. I o to nam chodziło, a
nie o to, z czego tłumaczy się
Zjednoczenie. (—)

Człowiek — Świat — Polityka

szczególnym natężeniem w la-
tach po ukończeniu II wojny
światowej, wszystkie niemal
społeczeństwa na całym świe-
cie. Szczególnie ciekawie spra-
wa ta wygląda na naszym, eu-
ropejskim kontynencie.

Efektom dociekań Edmunda
Osmańczyka w tej dziedzinie
jest wydana w ostatnich dniach
książka „Nasza Europa” — pra-
ca będąca zbiorem esejów na
tematy aktualnych i niedawno
minionych wydarzeń społecz-
no-politycznych w Europie i
na świecie.

Z cyklu publikacji o tematy-
ce II wojny światowej ukazała
się ostatnio, nakładem Wydaw-
nictwa Poznańskiego książka
jednego z naszych wybitniej-
szych historyków wojskowości,
pułkownika Kazimierza Sob-

Godna polecenia czytelnikom
jest publikacja zawierająca
wspomnienia działacza lewicow-
ych z trudnego okresu twor-
zenia się władzy ludowej w
„Związek Walki Młodych w
Wielkopolsce” i wydana pod
redakcją Józefa Krzywani i
Stanisława Sierpowskiego. Tom
stanowi wybór 23 wspomnień,
w których byli działacze zet-
nuemowscy opisują wydarzenia,
w jakich sami bezpośrednio
brali udział, lub też byli ich
naocznymi świadkami.

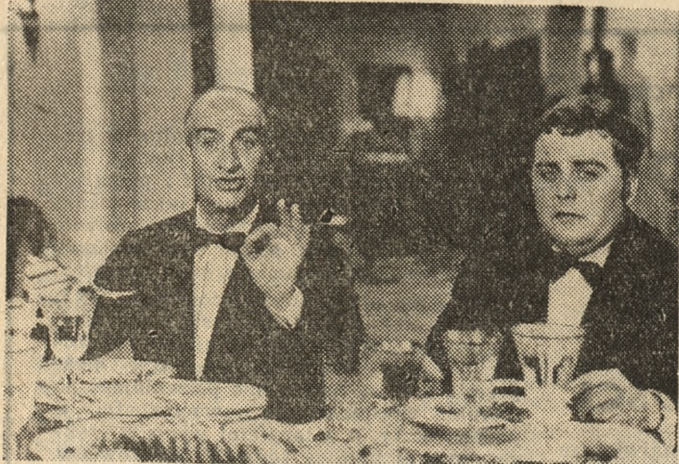
Wśród tytułów, które Wydaw-
nictwo Poznańskie w bieżącym
roku przekazało na rynek ksie-
garski, szczególnie jedna publi-
kacja godna jest uwagi. Jest
to pamiętnik Jakuba Wojcie-
chowskiego zatytułowany „Ży-
ciorys własny robotnika” —
tom I.

W konkursie ogłoszonym w
1930 roku przez Polski Instytut
Sociologiczny w Poznaniu au-
tor „Życiorysu własnego robot-
nika” uzyskał I nagrodę. W rok
później pamiętnik został opu-
ublikowany drukiem i stał się
prawdziwym wydarzeniem edy-
torskim.

Dzieło Wojciechowskiego we-
szło na trwałe do polskiej lite-
ratyry pamiętnikarskiej jako
dokument autentyczny i nie straci-
ło do dziś nic ze swych cen-
nych wartości.

Na treść pamiętnika składają
się dzieje dzieciństwa i mło-
dości autora — od chwili za-
kończenia I wojny światowej i
odzyskania przez Polskę nie-
podległości.

Poza omówionymi tutaj nie-
którymi nowościami z publi-
kacji Wydawnictwa Poznań-
skiego, które są już dostępne w
księgarniach, warto jeszcze po-
lecić Czytelnikom dwie bar-
dzo wartościowe książki, które
w sprzedaży znajdują się w gru-
dniu br., są to: fundamentalna
monografia dziejów naszych ru-
bieży zachodnich prof. Gerarda
Labudy, zatytułowana „Polska
granica zachodnia. Tysiąc lat
dzziejów politycznych” oraz po-
pularno-naukowa synteza wrze-
śnia 1939 r., znanego publicysty
warszawskiego, Leszka Mo-
czulskiego „Wojna Polska —
1939”, książka o tragicznym
Wrześniu, który dał początek
II wojnie światowej. (na)



FILM

Wielka gonitwa

„WIELKIE WAKACJE” — film produkcji francusko-włoskiej. Scenariusz Jacques Vilfrid i Jean Girault. Reżyseria: Jean Girault. Wykonawcy: Charles Bosquier — Louis de Funes, jego żona — Claude Genet, Philippe Bosquier — François Lécia, Gerard Bosquier — Oliver de Funes, Mac Farrel — Ferdynand Mayne, Shirley Mac Farrel — Martine Kelly, Michonnet — Maurice Risch i inni.

Kiedy na początku filmu pojawia się na ekranie na tle majestatycznego zamku czarna limuzyna, a w niej wytworny starszy pan, na widowni kinowej następuje wybuch śmiechu. Tymczasem sytuacja w filmie nie ma nic do śmiechu. Ba, ale owym poważnym, dystyngowanym panem jest Louis de Funes, z pewnością najpopularniejszy obecnie komik francuskiego kina, znany i lubiany także szeroko poza granicami ojczyzny. Także u nas, czego dowodzi właśnie taka reakcja widowni, dla której samo pojawienie się ulubionego komika staje się przyczyną wybuchu radości.

Oto właśnie sztuka właściwego lansowania aktora, wyrabiania mu takiej marki, że publiczność reaguje potem na jego grę niejako automatycznie. Jest to chyba szczególnie potrzebne w komedii. Chyba wiele to ułatwia pracę reżyserowi i scenarzystom. Taki aktor wygładzi wszystkie ich potknięcia, wzbudzi śmiech nawet tam, gdzie twórcy nie starczyło konceptu i dowcipu. Takim aktorem był w polskim filmie przed wojną Adolf Dymsza, a po wojnie takim się już stawał niezapomniany Bogumił Kobiel, niestety, grał on zbyt rzadko w komediach. Myślę, że jest absolutną koniecznością wychowanie sobie przez nasz film aktora, o autentycznej vis comica, który by grał dużo i wyłącznie komedie wo role, stając się stopniowo naszym de Funesem.

Ale wracamy do filmu. Choć de Funes koncentruje na sobie uwagę widza, przecież oprócz niego też się coś jeszcze w filmie dzieje. A dzieje się w tempie wprost zawrotnym, które ani na chwilę nie słabnie, i jak sądzę nawet po koniecu już nieoczekiwanie znuży. Jest to bowiem jedyna wielka pogoń od początku do końca zrealizowana na zasadzie komedii pomyłek. De Funes gra rolę dyrektora ekskluzywnego zakładu wychowawczego, który wysłał jednego z synów na miesiąc wakacyjny do znajomych w Anglii, aby się poduczył języka, z którego dostał właśnie „gola”. W zamian córka owego Anglika przybywa w tych samych celach do Francji. Efektowna dziewczyna w mini spódniczce i w mini samochodzie wyrusza do góry nogami spokojnie i porządkiem w zakładzie, gdzie podczas wakacji kują poprawkowicze. Do Anglii jedzie nie syn dyrektora, lecz podstępnie wysłany w zamian jego przyjaciół, wielki żartok, albo wiem synek nie zamierza psuć sobie wcześniej zaplanowanych wakacji żeglarskich. Kiedy dyrektor wezwany do chorego z przebieżenia syna w Londynie stwierdza, że to ktoś inny, najpierw przemilczy rzecz taktownie, potem jednak uda się w pogon za marnotrawnym dzieckiem, które tymczasem zawarło bardzo bliską znajomość z młodą Angielką. Pogoń kończy się aż w Szkocji, gdzie młodzi zawierają związek małżeński według miejscowego rytuału.

Jak widać mocna strona filmu jest także mnogość wydarzeń, ustawiczna zmiana scenerii, a sytuacje komediowe wynikają wielokrotnie ze zderzenia obyczajów francuskich z angielskimi, co jest zresztą między innymi ulubionym tematem żartów od stuleci. Film jest barwny i wykorzystano do znakomicie oddania koloru obu krajów.

W sumie jest to tak dobra zabawa, że tylko polecić.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

DO REDAKTORA EKOSU

Brak szklanek - handel winien?

W nawiązaniu do naszej rozmowy w sprawie notatki PAP w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 23. XI br. pt. „Handel winien — Dlaczego na rynku brak szklanek?” jako przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Koordynacji przy WP „Arged” wyjaśniam: szklanki tak w ciągu lat ubiegłych jak i w roku bieżącym są artykułem dzielonym przez Centralę Handlową w Warszawie.

Łącznie tegoroczne zapotrzebowanie z regionu poznańskiego go dla handlu miejskiego, wiejskiego, gastronomii wynosi 11,8 mln szklanek, otrzymaliśmy natomiast 5,7 mln sztuk.

Z uwagi na to, że pokrycie potrzeb każdorazowo w kwartale wynosiło około 50 proc. za

Stuchamy z płyt

Aleksandra Utrech gra na fortepianie jedno z największych arcydzieł całej muzyki „klawiszowej” Wariacje Goldbergowskie, BWV 988, Johanna Sebastiana Bacha. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0674.

Polish Jazz — 26 z kolei płytę tego cyklu nagrał zespół „Paradoks” pod kierownictwem Andrzeja Przeskiego. Na płycie znajduje się 12 utworów, a wśród nich: Malaguena, Intymne życie wujka Leona, Kokoszka babuni, Płoteczki ciocieczki. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0745.

Tercet Egzotyczny nagrał już czwartą dużą płytę z 12 piosenkami: La cumparsita, Hasta mas ver, Młoda żona, Valencja, Adios Irene, Kołysanka dla syna, Powrót do Granady i inne. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0647.

Polki i oberki — gra zespół klarncistów Stefana Maciejewskiego. Oto kilka spośród 16 utworów nagranych na płycie: Diabelskie figle, Złoty klarnet, Z Bodychowa, Dandys, Puchacz, Smyk. Polskie Nagrania „Muza”, SXL 0702.

Liliana Urbanska z towarzyszeniem grupy organowej K. Sadowskiego śpiewa 4 piosenki: Czardziejski flet, Ondraezek, Wiatr wiosenny, gitarzysta, Miniony świat. Polskie Nagrania „Muza”, N 0641.

Aneta Łastik z zespołem wokalm „Partita” i zespołem instr. „Aryston” pod kierownictwem M. Krasickiego-Mockalla śpiewa nast. piosenki: Ogród najpiękniejszy, Wróć do ciebie latem, Nie tracmy ani chwili, Zegar słoneczny no ca nie usnie. Polskie Nagrania „Pronit”, N 0638.

Hanka Konieczna z zespołami instrumentalnymi E. Spyrki i J. Zawiszki śpiewa 4 piosenki: Latawiec, Jutro się nauczę, Płona sucha, Łatwo serce rozkołysać. Polskie Nagrania „Pronit”, N 0642.

Polityka kadrowa

Dokończenie ze str. 3

I jeszcze jedno spostrzeżenie z grupy kwestii personalnych. Krytyka czyjegoś postępowania, oparta o obserwację i oceny, powinna być serwowana na bieżąco. Przełożeni nie powinni czekać, aż w działaniu kierowników nawarstwia się pomyłka, czy błędne posunięcie. Niemniej ważne jest przy tym stworzenie krytykowanym możliwości zaprezentowania racji, motywujących ich postępowanie.

Na pewno dobry personel kierowniczy, to personel wciąż doszkalany, przy czym — jak slychać — z kręgu osób podnoszących kwalifikacje (i podlegających ocenie) nie mają być obecnie wyłączone osoby z centralnych organów administracji. Myślę, że obok zorganizowanych form dokształcania należy realnie spojrzeć na bilans czasu kierowników. Sześć przebiegów, tkwiący bez ustanku na naradach, szkoleniach itp. imprezach, zagoniony — nie może równocześnie być twórczą koncepcyjnie.

WIESŁAW PORZYCKI

Sport-sport-sport

Koszykówka

Wybrzeże i Polonia wystąpią w Poznaniu

Wielkie emocje zapowiadają się w najbliższą sobotę i niedzielę w sali przy ul. Chwiałkowskiego. Koszykarze poznańskiego Lecha zmierzą się z aktualnym liderem tabeli I ligi — Wybrzeżem Gdańsk i zajmującą trzecią pozycję Polonią Warszawa.

Gdyby mecze rozgrywane w hali MTP nr 20, na trybunach znalazło by się na pewno kilka tysięcy widzów. A tak obejrzeć je zaledwie kilkuset szczęśliwych posiadaczy kart wstępu. W sobotę przeciwnikiem Lecha będzie Wybrzeże, a poedynek ten rozpocznie się o godzinie 17. Koszykarze gdańscy w siedmiu dotychczas rozegranych spotkaniach mistrzowskich, ponieśli tylko jedną porażkę. Ich gra opiera się przede wszystkim na najsilniejszym aktualnie koszykarzu naszego kraju — Jurkiewicz. Zawodnik ten w każdym meczu zdobywa większą część punktów dla swojej drużyny i prowadzi zdecydowanie na liście najlepszych strzelców sezonu 1971/72.

Wydało się, że wynik spotkania Lech — Wybrzeże, zależeć będzie głównie od tego, na ile poznańscy potrafia wyłaczyć z gry Jurkiewicza i przeszkodzić mu w zdobywaniu większej liczby punktów. Nie będzie to łatwe, gdyż trener Haeleuer nie dysponuje zbyt wieloma pełnowartościowymi zawodnikami. Dwa deskonalni koszykarze Chojnacki i Glinka są nadal wyłączeni z gry (kontuzje).

Również niedzielny poedynek z Polonią (godz. 19.30) nie będzie łatwy. Warszawiacy grają w tym sezonie bardzo dobrze, a ich ostatnie zwycięstwo nad Legią było bardzo przekonujące. Lech i Polonia od wielu już lat toczą zaciete pojedynki o prymat w swojej federacji (Kolejarz) i należy się spodziewać, że niedzielny mecz będzie również niezwykle zacietym.

Poza wspomnianymi koszykarzami Lecha odbędą się w Poznaniu w sobotę i niedzielę cztery mecze o mistrzostwo I ligi koszykarskiej. Przeciwnikiem kolejarz będzie AZS Lublin zaś AZS Poznań gra ze Spółnią Gdańsk. W znacznie korzystniejszej sytuacji są koszykarze Lecha, które powinny bez większych trudności rozstrzygnąć oba pojedynki na swoją korzyść. Akademicki z Lublina nie wygra już jeszcze ani jednego spotkania w tym sezonie i są niewątpliwie najsłabszą drużyną w I lidze. Znacznie trudniejsze zadanie czeka AZS Spółnia doświadczonego zespołu o czym najlepiej mogliśmy się przekonać dwa tygodnie temu, kiedy to gdańszczanki stoczyły zwycięski poedynek z Lechem. AZS gra w sobotę w sali przy ul. Młynówkiej o godz. 17.30 a w niedzielę o godz. 16.30 zaś Lech w sali przy ul. Chwiałkowskiej w sobotę o godz. 19.30 a w niedzielę o godz. 17.

W II lidze koszykarze Warta wyjeżdża do AZS-ów: Toruń i PW W-wa, natomiast AZS P-ń i Stal Ostrów grają u siebie z AZS-em i Spółnią Gdańsk. Koszykarze Olimpii występują w Gdańsku, gdzie zmierzą się z miejscowym AZS-em. (s)

W sobotę meczu Grunwald gra o godz. 17 z Anilana Łódź, zespołem który jest prawdziwą rewelacją tegorocznych rozgrywek, nie przegrał jeszcze ani jednego spotkania i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli. Mamy nadzieję, że właśnie Grunwald będzie drużyną, która przetrwa pasmo zwycięstw zespołu Łódźkiego. Drugi przeciwnik poznańców Lechia Gdańsk (niedziela godz. 12) jest znacznie słabszy i w tym meczu poznańcy są zdecydowanie faworytami.

Sekretariat WKS Grunwald, zawiadamia za naszym pośrednictwem, że bilety sprzedawane będą wyłącznie w kasach hali przy ul. Marcelesińskiej w sobotę o godz. 13.30, a w niedzielę o 9. Bramy hali zostaną zamknięte 10 minut przed rozpoczęciem spotkania.

Piłkarki ręczne Przemysłowa swoje kolejne mecze o mistrzostwo I ligi rozegrają w Szczecinie z miejscową Pogonią — aktualnym liderem. (s)

Dyrektor mgr J. GLAC

J. SIEMIONOW

13 mgnień wiosny

— Proszę niech pan wejdzie — powiedział mężczyzna i Pleischnier zaszedł do mieszkania chociaż nie miał prawa tego robić dopóki nie usłyszał odzewu: „Dziwne, byłem w domu, ale on widocznie pomylił numer”. Oszałamiająca atmosfera wolności zrobiła profesorowi Pleischnierowi złosiwy kawał: konspiracyjny lokal radzieckiego wywiadowcy został zdemaskowany przez hitlerowców i obecnie tajniacy Muellera, posiadający szwajcarskie paszporty, oczekiwali „gości”. Pierwszym gościem okazał się łącznik Stirlitz profesor Pleischnier.

— No — zapytał wysoki mężczyzna, gdy wszedł do pokoju. Co z nim tam?

— Proszę — powiedział Pleischnier oddając mu małą ampulkę — tutaj jest wszystko powiedziane.

To go uratowało: Niemcy nie znali ani hasła, ani tych ewentualnych ludzi, którzy powinni byli przyjść tutaj. Dlatego podjęto decyzję: jeśli łącznik nie wejdzie bez odzewu trzeba go pochwylić i uspiwając wywieźć do Niemiec. Jeśli natomiast nawiąże z nimi kontakt, będą go śledzić i w ten sposób zdemaskują głównego rezydenta.

Wysoki człowiek wszedł do sąsiedniego pokoju. Otworzył ampulkę i położył na stole bibułę do papierosów. Cyfry składały się na meldunek. Takie same cyfry znajdowały się obecnie w centrum deszyfrowania w Gestapo w Berlinie, właśnie tym szyfrem były przekazywane doniesienia radzieckiej radiotelegrafistki, która wyraziła zgodę pracować dla Rzeszy.

Wysoki mężczyzna podał meldunek swemu pomocnikowi i powiedział:

— Szybko do ambasady. Przekaż naszym, żeby zorganizowali obserwację tego typu. Zatrzymam go i postaram się z nim porozmawiać — to dyktant, nim się widocznie jedynie posługują, ja go już rozruszam...

Boks

22 reprezentantów na mecz z Halle

Jedną z ciekawych prób stwierdzenia postępu i poziomu młodzieżowych zespołów bokserów okręgu poznańskiego, będą dwa interesujące zapowiadające się pojedynki drużyn Poznania i Halle (NRD).

Na ringu w Pile, (w niedzielę o godz. 11) do obrony barw polskich wystąpią w kolejniach wag następujący pięściarze: Stasiak (Olimpia), Aleksandrak (Proсна), Wojtyskowiak (Budowlani), Przybylski (Zagłębie), Szymkowiak i Łakomy — obaj z Olimpii, Leszka i Wosik z Prosną, Zamelski (Polonia Leszno), Wojtas i Kostyra z Prosną. Na sekundantów wyznaczono Dornę i Młynarczyka.

W spotkaniu rewanżowym (30 bm. o godz. 19 w hali Olimpii przy ul. Promiennej) wystąpią w barwach Poznania: Woliński (Budowlani), Nowak, Grelak i Kołodziejczak — wszyscy z Olimpii, Golczyk (Ostrowia), Pakula i Kafelski z Olimpii, Staszak (Zagłębie) oraz trzech reprezentanci Olimpii: Wiśniewski, Drewniak i Rybski. Drużynie sekundować będzie Sobkowiak. (p)

Trenerzy wybiorą sprzęt dla kolarzy

Do Mediolanu udali się dwaj trenerzy naszej kadry kolarskiej: Andrzej Trochanowski, odpowiedzialny za przygotowanie do Wyścigu Pokoju i Stefan Borusz — trener torowców. Dokonają oni lustracji sprzętu kolarskiego wystawianego na dorocznych targach zagranicznych firm w Mediolanie i zdecydują o wyborze rowerów i części zapasowych, z których korzystać będą nasi najlepsi zawodnicy. PAP

O Puchar UEFA

FC Carl Zeiss — Wolverhampton Wanderers 0:1 (0:1)
Ut Arad — Vitoria Setubal 3:0 (2:0)
Rapid Wiedeń — Juventus Turyn 1:1 (0:1)

Eintracht Brunszwik — Ferencvaros Budapeszt 1:1 (0:1)

RUMUNSCY PIŁKARZE W CWIERĆFINALE

Piłkarze Rumunii zakwalifikowali się do ćwierćfinałów mistrzostw Europy, zwyciężając w ostatnim meczu eliminacyjnym w grupie I zespół Walii 2:0 (1:0). Rumunia jest szóstym ćwierćfinalistą mistrzostw Europy. Poprzednio awans wywalczyli zespoły: ZSRR, Belgii, Włoch, Jugosławii i NRD.

O „Puchar Świata”

W Szwecji rozpoczął się międzynarodowy turniej piłki ręcznej mężczyzn o „Puchar Świata”. W Boraas Jugosłowianie pokonali Związek Radziecki 15:11 (7:6). W Helmsstad mistrzowie świata Rumuni zwyciężyli po ciekawej walce byłych mistrzów świata — Czechosłowaków 19:13 (10:6).

STACHURSKI NIE WYSTĄPI

Reprezentacja bokserów Polski, która 26 bm. spotka się w Poczdamie z reprezentacją NRD doznała kolejnego osłabienia. Rozchorował się na grupę reprezentantów wagi średniej Witold Stachurski (Błękitni Kielce). Jego miejsce w reprezentacji zajmie Ryszard Sitkowski (Avia Świdnik). (o-b)

(Z partyjnej charakterystyki członka NSDAP od 1944 r. Barbary Bekker, unterscharfuherera SS (IV wydział RSHA): „Prawdziwa aryjka. Charakter norycki, zrównoważona. Wypelnia bez zarzutu obowiązki służbowe. Z towarzyszykami pracy przyjacielska. Sportsmenka. Bezłitośna w stosunku do wrogów Rzeszy. Niezależna. Związków kompromitujących ją nie zauważono...

Kaet chodziła po pokoju kołysząc syna. W czasie nieobecności Stirlitza, tak jak on zapowiedział — przeniesiono ją do zakonspirowanego mieszkania Gestapo, gdzie zmontowano niedużą, ale mocną radiostację. Kaet patrzyła na twarz śpiącego chłopca i myślała: „Wszystkiego w życiu trzeba się uczyć: jak przygotowywać jajecznicę, i jak szukać książek w katalogu, matematyki trzeba się uczyć tym bardziej. A macierzyństwa uczyć się nie trzeba...

— Nawołujemy ludzi do naturalności — powiedziała jej kiedyś strażniczka, Freulein Barbara. Była jeszcze zupełnie młodą i lubiła pogawędzić przed kolacją. Żołnierz SS Helmut mieszkający w sąsiednim pokoju nakrywał stół na trzy osoby, żeby uczcić dwudziestopięciolatek wychowania Hitlerjugend. W czasie tej uroczystej kolacji z ziemniakami i gulaszem Barbara powiedziała, że gdy Niemcy wygrają wojnę, kobiety będą mogły nareszcie zająć się swoją pracą — porzucić armię i przemysł i zacząć zakładać duże niemieckie rodziny.

— Rodzić i karmić — oto zadanie kobiety — mówiła Barbara — wszystko pozostałe to chemia, wymyślone przez zgniłe burżuazyjne demokracje i reżim stalinowski. Ludzie powinni stać się zdrowymi i silnymi. Nie ma nic dzisiaj czystszy niż instynkty zwierzęce. Nie boję się mówić na ten temat otwarcie.

— Jak to rozumieć — zainteresował się ponuro Helmut — niedawno po wyleczeniu frontowej rany odesłany do służby tyłowej. — Dzisiaj ze mną, jutro z drugim, a pojutrze z trzecim?

— To byłaby podłość — odpowiedziała Barbara zmarszczywszy się pogardliwie. — Rodzina jest rzeczą świętą i nienaruszalną. Ale czy w łóżku, z mężem, głową rodziny nie mogą tak nacieszyć się miłością, jak gdyby był on i tym drugim i trzecim i czwartym? Trzeba wyzwolić się od uczucia wstydu — to też chimera... Pani zapewne nie zgadza się ze mną? — zapytała zwracając się do Kaet.

(jedn)

Pracownicy poszukiwani

MASZYNISTKĘ zatrudnił **PRASA** Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu ul. Grunwaldzka 19, zgłoszenia pokój 18, K9289

Gmina Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czerwonym, ul. Gdynia nr 31, zatrudni zaraz **MASARZĄ** w masarni w Owiniach.

Dogodny dojazd autobusem lub pociągiem z Poznania oraz z kierunkiem Wągrowa.

Wynagrodzenie zgodne z zbiorowym układem pracy dla pracowników spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu wg kwalifikacji kandydata od 6,80 zł do 8 zł plus premia 40 proc. za osiągnięcia planowych wskaźników oraz 15 proc. za jakość produkcji.

Zgłoszenia w kadrach Spółdzielni, względnie u kierownika masarni w Owiniach, K8932

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Poznaniu — przyjmie zaraz na bardzo dobrych warunkach następujących pracowników do pracy w produkcji i gospodarce narzędziowej:

- SZLIFIERZY,
- OSTRZARZY,
- TOKARZY,
- ŚLUSARZY,
- SPAWACZY z uprawnieniami.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w przemyśle metalowym.

Zgłoszenia pisemnie, telefonicznie i osobiste przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego WSK — Poznań, ul. Rokietnicka 5, telefon 670-061, wewn. 19, K8718

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do magazynu hutniczego — zatrudni natychmiast Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31, K8909

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu, ul. Ratajecka 46 — zatrudni natychmiast

— **KIEROWNIKA MAGAZYNU** dużej budowy w Słupcy wymagającego wykształcenie średnie oraz praktyki na oddziale gospodarki materiałowej.

— **STARSZĄ KSIĘGOWĄ** w pionie księgowo-finansowym zarządu przedsiębiorstwa — z wykształceniem średnim ekonomicznym i praktyką w księgowości.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Sam. Sekcja Kadr PPBP Poznań, ul. Ratajecka 46, pok. 22, K9034

KONSTRUKTORÓW z wyższym wykształceniem technicznym i co najmniej 3-letnią praktyką zawodową, w tym jednego ze znajomością hydrauliki siłowej — zatrudni natychmiast

Zakład Doświadczalny Konstrukcyjno-Prototypowy PIMR w Poznaniu, ul. Starolecka 31, K8884

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — przyjmie zaraz do pracy na zmianę nocną —

WOZOWO - PORTIERA.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Osobowy w Poznaniu, ul. Głogowska nr 14, pokój 115, w godzinach od 11-13, K8839

Stacja Hodowli Roślin Górzyno, poczta Stowięcino, pow. Słupsk — poszukuje zaraz

KIEROWNIKĄ grupy remontowo-budowlanej. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie budowlane + 5 lat praktyki lub średnie wykształcenie + 7 lat praktyki.

Wymagane uprawnienia budowlane. Ofertujemy: wynagrodzenie wg UZP, dodatek strefowy wg strefy pierwszej, mieszkanie rodzinne. Na miejscu znajduje się Ośrodek Zdrowia, szkoła, PKS i sklepy spożywcze.

Podania wraz z życiorysem, odpisami świadectw z przebiegu pracy i odpisem uprawnień budowlanych nadsyłać pod naszym adresem. W9078

„Społem” WSS Oddział w Międzychodzie — zatrudni zaraz

3 MASARZY z wymaganymi kwalifikacjami. Warunki pracy i pracy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr w Międzychodzie, ul. 17 Stycznia 72, W8990

Komunikaty

Zakład Energetyczny Poznań - Teren w Poznaniu — informuje zainteresowanych odbiorców energii elektrycznej, że z dniem 15 listopada 1971 r. w miejscowości Krobica, ul. Poniecka 3a, powiat Gostyń — powołany został:

POSTERUNEK ENERGETYCZNY KROBICA

Wyżej wymieniony posterunek w zakresie obsługi odbiorców swym zasięgiem działania obejmuje teren zakreślony między innymi następującymi miejscowościami: Krobica, Pudliszki, Czeluscin, Pepowo, Siedlec, Domachowo, Krobica Nowa, Żytowiecko, Franciszkowo, Dzwonów, Dzięciżyna, Sarbinowo, Szurkowo, Dębina, Nieporety, Gogolewo - Wilkowica.

Odbiorcy energii elektrycznej zamieszkali w miejscowościach objętych działalnością wymienionego posterunku energetycznego w sprawach przerwy w dostawie energii elektrycznej, uzyskanej informacji w zakresie przyłączenia do sieci energetycznej nowych urządzeń energetycznych itp. winni zgłaszać się do Posterunku w godzinach od 7 do 8 ośmiu, listownie lub telefonicznie pod adresem PE - Krobica, ul. Poniecka 3a, telefon 235, a w wypadku nieobecności pracowników posterunku i w godzinach popołudniowych w sprawach uszkodzeń i awarii — Gostyń telefon 56 lub 229.

Jednocześnie informuje się PT Odbiorców energii elektrycznej, że Posterunek Krobica przynależy organizacyjnie do Rejonu Energetycznego Leszno, w Lesznie, ul. Dzierżyńskiego 66, tel. 583, W8896

Stowarzyszenie Elektryków Polskich

Oddział w Poznaniu

podaje do wiadomości, że przyjmuje zgłoszenia na

kurs przygotowawczy

do egzaminu na uprawnienia budowlane dla elektryków.

Kurs rozpocznie się w pierwszej połowie grudnia b.r.

Zgłoszenia przyjmujemy do dnia 30 listopada br. Informacji udziela sekretariat SEP w Domu Technika Al. Stalingradzka 5/9 pok. 108, tel. 545-84, K9207

Miejskie

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Północna 14

ZAKUPI

WYTWORNICĘ

PARY TECHNOLOGICZNEJ o ciśnieniu roboczym około 8 atmosfer i wydajności pary nasyconej około 150 kg/godz.

Urządzenie ma służyć do podgrzewania cystern z bitumem.

Oferty składać w Dziale Inwestycji Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, przy ulicy Północnej 14, K9026

Praca Nauka

Przyjmie ucznia w zawodzie rusznikarskim Józef Oborski, Poznań, Wawrzyniaka 3, 23551

Zatrudnię pomoc domową dochodzącą. Zgłoszenia poniedziałki, środy, piątki w godz. od 17 do 19. Winogrody, Osiedle Przyjaźni 2 A m. 8, 24863

Opiekunkę do dwojga dzieci poszukuje zaraz, Warunki dobre Osiedle Piastowskie 31 m. 38, Zgłoszenia w godz. 18-20, 24850

Panią dochodzącą do lek. prac domowych zatrudnia. Zgłoszenia, Lodo wa 20 m. 9, po godz. 17, 24717

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego, tel. 672-502, 24297

Kupno Sprzedaż

Kupię motorower Simson. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 23996g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Cz. Szczepańska, Armii Czerwonej 61, w podwórzu, 21651

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23, 24314g

Znaczkę pocztową PRL czyste lub stemplowane roczniki 1960-1970 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 126g.

Sprzedam 5 miesięcznego rasowego owczarka alpejskiego, Osiedle Jagiellońskie 4 m. 1, 24903g

Sprzedam skuter „Osa 175” w dobrym stanie. Swarzędz ul. Słoneczna 8, 1896p

Sprzedam barak ocieplany o wymiarach 5x8 m. Informacje telefonicznie: tel. 500-74, po godz. 16, 23759g

Sprzedam motocykl MZ 250/1, stan bardzo dobry. B. Macioszek, Goleczewo, ul. Dworcowa 21, 23790g

Sprzedam przyczepę motocyklową, kola 19, nowa, ekspozycja targowa. Tel. 545-50, godz. 16-18, prócz niedziel, 23797g

Uczeń w zawodzie ślusarsko - narzędziowym, potrzebny, Poznań, Staszica 21, warsztat, 23906g

Księgową, przyjmie pracę po południu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 24019g.

Poszukuję pracy chałupniczej (nie szyć). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 23949g.

Opiekunkę do 19-miesięcznego dziecka — przyjmie 8 godzin dziennie (dochozienie lub dowożenie). Ul. Staszica 8 m. 23, od godz. 16-20, 23890g

Przyjmę pracę 4 dni w tygodniu, lub chałupniczą, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dia 24043g.

Introligator, przyjmie pracę zleconą. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 24025g.

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

STANISŁAWA RUDOWA

primo voto MAZUROWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

SYLWESTER KROPACZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodzina

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

HELENA SKIBIŃSKA

z domu PROBOL

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

STEFAN KAŁUŻNY

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dziećmi i rodziną

Dnia 24 listopada 1971 r. po ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza matka, teściowa i babcia w wieku 67 lat

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z synami i rodziną

Poznań, ul. Czechosłowacka 85 m. 7, 150g

Dnia 23 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni pracownik i członek Sp-ni

W zmarłym straciłszy dobrego koleżkę, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 11. 1971 r. o godz. 14.30 na cmentarzu solackim, ul. Lutycka.

Rodzinie zmarłego wyraża serdecznego współczucia składają:

Zarząd, Rada i Współpracownicy Sp-ni Pracy Br. Sk. „Obuwnik Poznański” w Poznaniu, 193g

Dnia 24 listopada 1971 r. zmarła nasza najukochańsza, najlepsza i niezastąpiona matka, babcia, siostra, śp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O stracie najbliższej osoby zawiadamiają

córka, syn, siostra, brat, synowa, wnuki

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęceń żywot, namaszczony Sakramentami św. przeżywszy lat 52 mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadzius

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo.

W ciężkim smutku i bólu pozostaje

żona z dzie

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Król i złodziej” (przedstawienie zamkn.). NOWY — g. 19 „Koniec księgi VI”.

OPERA — g. 19 „Tosca”. OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”. MARCINEK — g. 19 „Wanda”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Żandarm się żeni”. KOSCIAN: „Oliver” i „Grzech Azizy”. KORNIK: „Zabójcy”. LESZNO: „Unkas ostatni Mohikanin” i „Jestem niewiernym mężem”. NOWY TOMYŚL: „Romantyczny”. OBORNIKI: „Poludnik zero”. SREM: „Ścigani przez śmierć”. ŚRODA: „Nowa misja korsarska”. SZAMOTULY: „Mademoiselle”. WAGROWIEC: „Fraulein doktor” i „Banda Asa Kier”. WRZEŚNIA: „Okrucho życia”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Półwysep Bałkański — Jugosławia — Rumunia — Bułgaria”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — II Koncert „Pro Sinfonica” I stopnia: dyrygent — Renard Czajkowski, solista — Waldemar Kurkowiak — skrzypce.

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.05 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Cóż słychać na świecie; 8.30 Dzień do brzy, zaczynamy; 8.45 W kilku taktach, w kilku słowach; 9 Dł kłasy V (jęz. polski); „Cztery pancerne i pies” — słuch; 9.30 Na harmonijce ustnej gra Larry Adler; 9.40 Dla przedszkółki „Chmurki” — z cyklu: z wierszem i piosenką; 10.05 „Złoty krzyż” — fragment 5 pow.; 10.25 Muz. operowa; 10.50 Choroby weneryczne nadal groźne; 11 Dla kl. II liceum (jęz. polski); „Teatr Williama Szekspira” — słuch; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Co muzyka wyraża”; 13.20 Swojskie melodie. Gra zespołu akordeonistów T. Wesołowskiego; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż K. Usarek „2,35 promieli we krwi”; 14.30 Kompozytor tygodnia — Henry Pourcellet; 15.05 Go dzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn o pułkarni naukow; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.40 Listy, spotkania, telefon; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Miasto wsi — wieś miastu; 19.30 Konc. żywe; 20.30 Transm. meczu bokserskiego Polska—NRD z Poznań; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.15 600 sekund z Zespołem Benona Hardego; 22 Magazyn studencki; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Z muzyki kameralnej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 3.

PROGRAM II: Fala 407 i UKF 69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Ork. Dęta p/d H. Belmicka; 8.10 Nowości Wyd. Poznańskiego; 8.35 Mapa bohaterstwa — Sosnowiec; 8.50 Polskie melodie ludowe; 9 Z muz. baletowej; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. z nagrań Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozgł. PR; 10.25 „Sztubacy” opow.; 10.45 Soliści z orkiestra — koncert; 12.10 Reportaż dla: 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Aud. dla młodzieży; 13.30 Śpiewa Urszula Sipińska; 13.40 „Pamiętnik komunisty” — fragm. I wspomnień K. Małeckiego; 14.05 „Parami mości panowie” — muzyczne konfrontacje; 14.45 „Błęk na sztafeta”; 15 Pieśni Stanisława Moniuszki; 15.20 Kwadrans polskich przebojów; 15.35 Czytamy „Ruch muzyczny”; 17.15 „Najlepsi siatkarze Calisli” — aud. sport.; 17.25 Pozn. konc. żywe; 17.55 Radiopress; 18.10 Felieton aktualny F. Fornalczyka; 18.20 Sonda — dzwilkowy przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język angielski; 19.30 Konc. symf. z nagrań G. Szela; 21.20 „Taniec z duszami” poemat G. Walczaka; 21.30 Mel. rezyrkowe; 22.33 „Korowód” — magazyn piosenek; 22.53 Polki musical pitnie poszukiwane; 23.23 Konc. muz. tan. i rozrywk.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrocircuit zespołu „Bemibek”; 8.05 Mój magnetofon — aud. W. Manna; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Półtora paraska” — powieść; 9.10 W. A. Mozart; Symfonia C-dur; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Łódzka mieszanka firmowa; 10 Deutsch im Funk — język niemiecki; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Szaleństwo Almayera” — powieść; 12.30 Za kierownicą; 13 Na łódzkiej antenie; 15 Pięty do brida — gawęda; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Kwadrans ze znakami z pvtania; 15.50 Spotkanie z Mireille Mathieu; 16.15 „Złote” płyty „Polskich nagrań”; 16.30 Manuel de Falla — 3 tańce z baletu „Trójkatny kapelus”; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Półtora paraska” — powieść; 17.40 Przeboje z kabaretów; 17.55 Radiowa encyklopedia kultury; 18.20 M. Ravel — Menuet antyczny; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dżw. „Lalka”; 19.30

WYSTAWA W GNIEŹNIEŃSKIEJ „GALERII A”

GNIEZNO. W salonie wystawowym „Galeria A” w Powiatowym Domu Kultury w Gnieźnie otwarta została wystawa malarska Henryka Wańka z Katowic. Ekspozycja zawiera 9 prac olejnych i 3 tablice dydaktyczne.

Twórczość Henryka Wańka oscyluje na pograniczu surrealizmu i realizmu fantastycznego. Artysta sięga po tematy sakralne, szuka mitów w starożytności. Stworzył on nowe, właściwe tylko sobie pole obrazu, zerwał z zasadami malarstwa tradycyjnego.

Wystawa jego niezwyklej prac czynna będzie do 15 grudnia br. (z)

ZMS-owcy PEŁNI INICJATYWY

ROGOŹNO. Do najlepiej zorganizowanych i udanych zebrań sprawozdawczych ZMS w pow. obornickim należało zebranie koła przy Technikum Mechanicznym w Rogoźnie. Ożywiona dyskusja analizująca pracę koła wskazywała nie tylko na jego poważne osiągnięcia organizacyjne i ideowo-wychowawcze, ale i poruszyła szereg problemów. Postulowano m. in. urządzenie w szkole bardzo potrzebnego klubu ZMS, uaktęwnienie działalności klubu dyskusyjnego młodych polityków, wciągnięcie do pracy szerszego grona uczniów technikum. Wiele uwagi poświęcono też możliwościom unowocześnienia szkolenia organizacyjnego. Wbrańno 6 delegatów na konferencję powiatową ZMS. (bop)

DOSTAWY MLEKA Z RSP

OBORNIKI. Spośród 20 spółdzielni produkcyjnych dostarczających mleko do punktów skupu Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Obornikach, najlepsze wyniki osiąga RSP Oleszyn. Dziennie oddstawa ok. 500 l mleka, czyli o 100 litrów więcej niż w roku ubiegłym. Bezpośredni wpływ na stały wzrost jej dostaw ma przyznanie przez miejscowy punkt skupu dostatecznych ilości pasz treściwych i dodatków mineralnych. (bop)

Chodzi o lepsze warunki na budowie

Mówi delegat na VI Zjazd

Budownictwo jest jednym z ważniejszych działów gospodarki narodowej. Od jego rozwoju zależy w dużej mierze poprawa warunków życia ludzi pracy, zarówno w miastach jak i na wsi. Sprawom budownictwa poświęca się wiele uwagi w Wytocznych na VI Zjazd PZPR, toczy się na ten temat powszechna dyskusja. Wyrazicielem poglądów pracowników budownictwa rolniczego jest delegat na VI Zjazd, zbrojarz Stefan Pietrzyk. Długoletni pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Środzie, działacz partyjny i społeczny, dobrze zna swoje środowisko, cieszy się szacunkiem towarzyszy pracy.

— Jako mistrz zbrojarski mam pracę terenową, przenoszę się z budowy na budowę, więc jest dużo okazji, żeby poznać warunki pracy wszystkich robotników, zorientować się w cyklu działalności przedsiębiorstwa, wychwycić zjawiska, które przeszkadzają w wykonywaniu planów. Te obserwacje przydają mi się w kierownictwie działalnością partyjną, gdyż jestem sekretarzem POP.

— Czego głównie dotyczy dyskusja przedzjazdowa w waszej organizacji?

— Uwaga robotników skupiła się wokół sprawy skracania czasu pracy. Nie ma w tej sprawie zgodności. Starsi pracownicy są za wcześniejszym pójściem na emeryturę, gdyż wielu z nich ma po czterdzieści i więcej lat pracy w zawodzie. Młodzi woleliby mieć wolną sobotę, zwłaszcza dotyczy to robotników dojeżdżających.

Druga sprawa to rozważenie wynagrodzenia za okres zimowy. Nasza praca jest sezonowa; gdy występują wahania wyplat,

wyłaniają się trudności w budżecie rodziny. Chodzi nam o to, abyśmy w okresie spadku tempa robót otrzymywali wynagrodzenie jak za urlop. Chodzi też o to aby układ zbiorowy przewidywał tzw. wystugę lat, co sprzyjałoby stabilizacji kadr. Nie muszą to być duże dodatki, dałoby to jednak satysfakcję długoletnim pracownikom. U nas wprawdzie i bez tego udało się zahamować plynność kadr, ale wpłynęły na to inne czynniki.

— Można wiedzieć jakie?

— Poprawa warunków pracy. Na budowach wydaje się w zimie kawę, ciepłe posiłki. Dostajemy odzież ochronną, choć mamy jeszcze zastrzeżenia do jej jakości. Przydałoby się np. mocniejsze obuwie i wiatrochronne okrycia. Z zado woleniem przyjęliśmy uruchomienie międzyzakładowej przy chodni lekarskiej, z której możemy korzystać razem z pracownikami sąsiedniego POM i „Centrali Nasiennej”.

— Czy jeszcze inne zgłosziliście postulaty przed Zjazdem PZPR?

— Polityka rządu idzie w tym kierunku, aby skracać terminy budów. Nasze przedsiębiorstwo należy do przodujących w tym względzie. Wykonujemy już obiekty z planu na rok przyszły. Jednakże premia zależy od widzimisie inwestora. Naszym zdaniem, premia za oddanie wcześniej obiektu do użytku powinna być w kalkulowana do kosztorysu. Ten dezzyderat chciałbym przedstawić zjazdowej komisji budownictwa.

— Te sprawy dotyczyły problemu branżowej. A co was nurtuje jako działacza społecznego?

— Nie dają mi spokoju sprawy budownictwa spółdzielczego. Stykam się stale z nimi jako radny Powiatowej Rady Narodowej. Zajmuję się tym jako członek Komisji Mieszkanowej przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Środzie. Radzimy nad tym zagadnieniem na plebach KP PZPR i w Komisji Ekonomicznej przy KP. Trudno mi się bowiem zgodzić z obcinaniem inwestycji spółdzielczych w naszym mieście. Nie wydaje się to nam zgodne z założeniami rozwoju budownictwa spółdzielczego. W mniejszych miastach ludzie też chcą mieszkać w lepszych warunkach, o co my, budowlani, musimy się usilnie starać.

Wszelchnia TV z cyklu: „Nasi uczeni”: 17.55 — „Kronika i Aktualności”; 18.15 — „Kraj” — tygodnik społ. polityczny; 18.55 — „15 minut z Borysem Amaratowem” — bułgarski program rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Sprawozdanie z międzynarodowego meczu bokserskiego NRD — Polska; 22.30 — Dziennik; 22.50 — Politechnika TV (powt.).

SOBOTA — PROGRAM I: 9.25 — „Kurier z Wary” — fab. film bulg.; 10.55 — 11.25 — Geografia (kl. VII); „Dunaj jako droga międzynarodowa”; 15.55 — „Z kosszar i poligonów”; 16.15 — Redakcja szkolna zapowiada; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów; „Nowy” — fab. film radz.; 17.20 — „Kraj białych noc”; reportaż; 17.40 — „Z kamery wśród zwierząt”; 18.35 — „Tele-Echo”; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Prawdziwa historia Leśniczanki Krysi” — komedia muzyczna. Scenariusz — J. Wittlin. Reżyseria — B. Kilkowska, Wykonawcy — B. Ryńska, K. Brusikiewicz, J. Fedorowicz, W. Machowski i inni; 21.10 — Dziennik i wiadomości sportowe; 21.35 — „Cień nad Elveron” — fab. film ameryk.; 23.10—23.35 — „Z paryskiej estrady” — franc. program rozrywk.

PIĄTEK — PROGRAM I: 8—8.35 — TV Kurs Rolniczy: „Zimowe zwycięstwo krów mlecznych”; 9.10—10.20 — „Garaż dla Andrzeja” — film fab. prod. czechosłow.; 10.55—11.25 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie (dla kl. VIII); „Śladami waszych listów”; 15.20 — Politechnika TV — Geometria wykreslna I roku; „Obroty i klady” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefona” — Rozmowy ze smokiem. Jacek i wiewiórka — prod. ru muńskiej; „Gdy kot przebiegnie drogę” — film prod. radz.; 17.25 —

Od projektu do... braku efektu

Zbiór podstawowych przepisów prawa wynalazczego to książka licząca ponad 350 stron i świadcząca o drobiazgowym unormowaniu ruchu wynalazczego i racjonalizatorskiego. Rada Ministrów (uchwałą z 1950 roku) ustaliła nawet, gdzie i jak należy nosić Oznakę Racjonalizatora Produkcji (na lewej piersi i stałe), kiedy należy ją wierać (1 maja, 22 lipca i 1 stycznia) oraz kto

odpowiadamy

Aurelia W. Chodzież. — Podajemy adresy Pomaturalnych Studiów Zawodowych w zakresie hotelarstwa: Katowice, ul. Swierczewskiego 3 (hotelarstwo); Szczecin, ul. Gen. Sowińskiego 1 (technologia żywienia zbiorowego); Wrocław, ul. Wielka 129 (hotelarstwo). (2832)

Stanisław P. Wagrowiec. — Przyjacie do domów specjalnych dla przewlekłych chorych oraz innych tego typu placówek załatwia wyłączenie Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN w Poznaniu. Tam też należy zwrócić się z odpowiednim wnioskiem, ul. Stalingradzka 18. (2654)

Halina S. Krzyż. — Jak nas poinformowało Prezydium MRN w Krzyżu, piece w pokoju i kuchni zostały zastawione. (2543)

Sygnały czytelników

● Mieszkańcy wsi Gorzykowo pow. Gniezno, piszą, że palą się w niej tylko 4 lampy. Wieś tonie w ciemnościach.

ma być na uroczystości wręczenia i co przy wręczeniu należy podkreślić (zasługi racjonalizatora). Oczywiście większość przepisów dotyczy ważniejszych kwestii, przy czym reguluje je tak, by przysłowiowy zwrot „cierpienia wynalazcy” stracił rację bytu.

Niestety, nie stracił. Ostatnie badania Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i NOT w Poznaniu wskazywały, że wielkopolski racjonalizator nadal musi borykać się z rozlicznymi trudnościami, które nie występowałyby, gdyby administracja gospodarstwa skrupulatnie przestrzegała prawa wynalazczego. Katalóg trudności rozpoczyna się od tego, że większość zakładów nie opracowuje systematycznie tematyki wynalazczej, na której ze względów technicznych — produkcyjnych powinna skupiać się uwaga i inicjatywa pracowników. Jeśli racjonalizator pokona te trudności i sam znajdzie temat to już wylania się pasty na przeszłość — braku fachowej porady. Z kolei wynalazca narażony jest na przewlekły tryb rozpatrywania projektów nierzadko połączony z tendencją do oceny zaniżającej efektywność projektów. Kiedy wreszcie się dowie, że jego dzieło zostało przyjęte do zastosowania, to nie zawsze taka decyzja jest równoznaczna z końcem kłopotów. Od przyjęcia do wdrożenia projektu droga bywa długa.

W 1970 roku przyjęto, ale nie zastosowano 76 projektów w ośrodkach Zakładach Automatyki Przemysłowej. 18 — w piłskim „Lumenie”, po 14 w nowotomyskiej „Chiffie” i w Fabryce Ma-

szyn i Urzędzeń Przemysłu Spożywczego we Wronkach. Łącznie w 25 zakładach, objętych badaniami WKZZ i NOT, aż 386 pozytywnie zaopiniowanych projektów nie zostało wdrożonych do produkcji. Ocena się, że gdyby zostały zastosowane to przyniosłyby około 12 mln złotych oszczędności. Jest to ewidentne marnotrawstwo. Na takie samo miano zasługuje niki rozpowszechnianie projektów wynalazczych. Tylko w czterech zakładach, spośród wymienionych 25, rozpowszechniono 7 projektów. O tym, że wcale tak być nie musi świadczy przykład województwa katowickiego. Utworzony tam Bank Projektów — rozpowszechnił ich ponad 16 tys., w ciągu 1 roku.

Wszystkie wymienione nieprawidłowości, jaskrawo koludujące z przepisami prawa wynalazczego, wywierają ujemny wpływ na rozwój racjonalizatorstwa. Tu i ówdzie maleje aktywność racjonalizatorów, którzy obawiają się wkroczyć na drogę — od projektu do efektu — przeszłość pełną. Np. w ramach Turnieju Młodych Mistrzów Techniki zgłoszono w 1969 roku 1321 projektów, natomiast w ub. roku już tylko 1.076. W skali całego województwa zmniejszyła się liczba projektów, których autorami byli robotnicy. W 1969 roku projekty takie stanowiły 23 procent, w ubiegłym — 21 procent. W niektórych zakładach — np. w piłskim „Lumenie” zmniejszył się udział kobiet w ruchu racjonalizatorskim. Są i takie przedsiębiorstwa — np. „Runotex” Kalisz, „Tonsil” Września — w których w 1970 roku nie było ani jednego projektu — dzieła pracowniczk.

Rozważania na temat — co robić, by ruch wynalazczy rozwijał się lepiej niż dotychczas, z pożytkiem dla samych twórców jak i gospodarki narodowej — należy chyba ograniczyć do jednego problemu. Zwie się on: doprowadzenie do pełnej realizacji przepisów prawa wynalazczego. Prawo to — jak wspomnieliśmy na wstępie — zawiera bowiem zielone światło dla wynalazcy i racjonalizacji. M. Ł.

„Bądźmy zdrowi”

Ten tytuł dobrze znany już jest naszym czytelnikom. Po raz dziesiąty organizujemy wraz z Wojewódzkim Społecznym Komitetem do Walki z Gruźlicą, Wojewódzką Przychodnią Przeciwgruźliczą i Zarządem Wojewódzkim PCK

WIELKI KONKURS z okazji Dni Przeciwgruźliczych

Jutro ogłosimy warunki konkursu. Na jego uczestników czeka

250 NAGRÓD

w tym: miksery, ekspresy do kawy, sztucce, poduszki elektryczne, lampki nocne, grzałki turystyczne, Kuchenki turystyczne, żelazka turystyczne, chlebaki, manierki i zabawki dla dzieci.

Jutro ogłosimy konkurs „Bądźmy zdrowi”!

Śremscy ZMW-owcy w czynie zjazdowym

Młodzież ZMW pow. śremskiego pomyślnie realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia VI Zjazdu PZPR. Między innymi członkowie Koła ZMW w Hławcu pracowali przy budowie ośrodka wypoczynkowego. Koło ZMW przy Szkole Rolniczej w Śremsie przepracowało 1 200 godzin przy wykopkach na polach PGR; młodzież klasy budowlanej przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Śremsie pracowała przy wykopkach w gospodarstwie Krzyżanowo w Kombinacie PGR Maniecki; młodzież koła ZMW w Kalejach pracowała przy omlotach i sortowaniu ziemniaków na eksport. Młodzież koła ZMW przy Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Śremsie zebrała ponad 600 kg złomu, a uzyskane pieniądze przekazała na odbudowę Zamku Królewskiego. Koło ZMW w Nowinkach przepracowało w czynie zjazdowym 2478 godzin przy budowie przystanku kolejowego w Drużynie, który oddano ostatnio do użytku. (sf)

Koniec z prowizorycznymi instalacjami

Dla bezpieczeństwa — obowiązkowe kontrole

Zarządzenie* ukazało się tyłko w Dzienniku Urzędowym Budownictwa, a szkoda, bo dotyczy nie tylko pracowników tego resortu, ale przede wszystkim szerokiego rzesz mieszkańców wsi. Chodzi mianowicie o zakrojoną na dużą skalę akcję obowiązkowych badań stanu technicznego instalacji elektrycznych i urządzeń piorunochronnych.

Wiadomo, że najwięcej pali się na wsi, a jedną z głównych przyczyn powstawania pożarów są właśnie wady wspomnianych instalacji. Aby w maksymalnym stopniu wyeliminować zagrożenie należy skontrolować stan bezpieczeństwa w zabudowaniach. Przygotowaniem do tej akcji była wspólna narada robocza przedstawicieli Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium WRN, Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa oraz wojewódzkiego inspektora do spraw technicznych Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej.

Wykrycie prowizorycznych i nieprawidłowych instalacji siły i światła lub uszkodzonych instalacji piorunochronnych to dopiero połowa zagadnienia. Trzeba bowiem jak najszybciej usunąć wady. Będzie ich niewątpliwie bardzo dużo, dotychczas bowiem zakład energetyczny interesował się tylko instalacjami do licznika. Dalej odprowadzenia prowizoryczne były poza kontrolą. Ten błąd trzeba naprawić.

Przeprowadzane każdej wiosny lustracje przez przedstawicieli straży pożarnej niejednokrotnie wykrywały tego rodzaju uchybienia jak niezaizolowane druty, niefachowe naprawianie bezpieczników itp. Na swoją obronę gospodarz miał mocną argumentację: Kto ma mi to zrobić jak należy, kiedy ani we wsi, ani w okolicy nie ma fachowca. A bezpieczniki muszę naprawiać, bo w GS-ie nowych nie dostanę. Trzeba jechać do miasta.

mogłyby powszechnie wprowadzić do sprzedaży bezpieczniki. Do wkręcenia nowych fachowca nie potrzeba.

Badania o jakich mowa, muszą być prowadzone co 8 lat (niezależnie od tego wiosenne komisje będą sprawdzały stan bezpieczeństwa po żarowego i kontrolowały realizację wydanych uprzednio i zaprotokolowanych zaleceń). Przeprowadzając badania urzędnicy elektrycznych i piorunochronnych powinni nie tylko wskazywać na nieprawidłowości, ale informować kto i gdzie może dokonać napraw, a więc podawać adresy najbliższych punktów usługowych lub licencjonowanych rzemieślników.

Zaproszenie do siebie fachowców, celem skontrolowania urządzeń i instalacji obciąża kieszeń właściciela nieruchomości. Jest to wydatek niewielki, rzędu 35 złotych, z tym, że do ceny usługi dolicza się koszt dojazdu w wysokości 3 zł za 1 km. Warto więc organizować badania zbiorowe, w całej wsi, wtedy koszt dojazdu rozkłada się na liczbę osób, u których przeprowadzana jest kontrola.

W wypadku stwierdzenia uszkodzenia instalacji elektrycznych w stopniu powodującym poważne zagrożenie porażeniem — kopia protokołu kierowana będzie do dostawcy energii elektrycznej.

W wypadku stwierdzenia, że stan techniczny instalacji i urządzeń elektrycznych lub piorunochronnych stwarza możliwość wywołania pożaru — informowane o tym będą komendy straży pożarnej.

Badania prowadzą punkty usługowe Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa, spółdzielczości pracy, GS, POM-y i ich filie oraz rzemieślnicy zrzeszeni w cechach elektroinstalacyjnych. Z decyzją zaproszenia fachowca nie należy zwlekać. Realizacja tego zalecenia będzie egzekwowana. Dla ogólnego bezpieczeństwa. (zd)

*) Zarządzenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych nr 36 z dnia 31. 7. 1971.